

Powtórzone badania

Sanepid w Poznaniu przebadał powtórnie wodę płynącą w kranach na Os. Staszica. Badania nie wykazały bakteriologicznego skażenia. Jednak co do zawartości manganu, analizy potwierdziły znaczne przekroczenie stężenia dopuszczalnego.

Szał na parkiecie

Już niedługo, bo 9 czerwca będziemy mogli podziwiać odważne pary wirujące na parkiecie naszej sali przy ul. Poznańskiej.

Wroniecki Ośrodek Kultury wspólnie z Ośrodkiem Szamotulskim organizują Konkurs Tańca Towarzyskiego - szczególnie na afiszach.

Kolejny „Pasterz”

W niedzielę, 19 maja, w kościele w Biezdrowie odbyła się msza prymicyjna absolwenta naszego technikum, BRONISŁAWA CHORZĘPY.

W 1985 roku ukończył on wydział elektroniczny. Jak widać nasze technikum przygotowuje nie tylko w zawodach zgodnych ze swą nazwą.

Ks. Bronisław posługę swoją pełnić będzie w parafii pw. Św. Piotra i Pawła w Krotoszynie. Szczęść Boże.

Reprywatyzacja

Zabytkowa Apteka pod Orlem we Wronkach, jeden ze starszych tego typu obiektów w Wielkopolsce, została zwrócona wdowie po ostatnim właścicielu, MARII STRY-CZYŃSKIEJ.

Istniejąca od 200 lat apteka została odebrana Marianowi Strzyżewskiemu przed 40 laty.

Uwaga zmotoryzowani !

...Nadchodzi lepszy czas. Od czerwca PPM - „Pomet 2” uruchamia stację paliw przy ul. Mickiewicza.

Na początek benzyna „78”, „94” i olej napędowy. Stacja paliw dla wszystkich czynna będzie w godz. od 6.00 -22.00.

Spotkanie z Jezusem

Miesiąc maj to radość eucharystyczna licznej gromady drugoklasistów. W bieżącym roku po raz pierwszy Komunię Św. przyjął: 295 dzieci w parafii Wronki, w tym 24 w Kaplicy na Os. Borek, 13 dzieci w parafii Chojno i 61 w parafii Biezdrowo.

wronieckie

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy



Rok II Nr 5(8) czerwiec 1991 r. cena 2500 zł

sponsor
sponsor

Spomasz
WRONKI

sponsor
sponsor



Narastający NIEPOKÓJ

Recesja gospodarcza trwa. Gospodarka w agonii. NSZZ „Solidarność” przeprowadza wobec polityki rządu strajki ostrzegawcze. Tymczasem rośnie liczba bezrobotnych. Ludzi żyją w niepewności, narasta obawa o jutrzejszy byt.

Na X Sesji Rady Miasta i Gminy Wronki radni zostali zapoznani z sytuacją i rozmiarami bezrobocia w naszej gminie. Rada wysłuchiwała szczegółowej informacji w tej sprawie, złożonej przez p. Krystynę Wawrzyniak - Kierownika Rejonowego Biura Pracy w Czarnkowie, oraz dyrektorów wronieckich zakładów.

Kogo w świetle przepisów uznaje się za osobę bezrobotną ? Za taką uznaje się osobę pozostającą bez pracy, zdolną do pracy i gotową do jej podjęcia na zasadach stosunku pracy jeżeli: nie pobiera emerytury, nie jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego, nie prowadzi działalności gospodarczej lub nie podlega ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu.

Ogólnie w kraju na 1,2 mln bezrobotnych nie ma zgody jak interpretować liczbę bezrobotnych, gdy jedni widzą w niej tysiące ludzkich dramatów, a drudzy traktują to bardziej sceptycznie, uważając, iż jest to liczba naciągana, zawierająca zbyt dużo przypadków fikcyjnych lub po prostu sprytnego wykorzystania zaistniałej sytuacji na rynku pracy.

Jak wygląda pilskie w skali kraju ?

Stopa bezrobocia (liczona jako stosunek bezrobotnych do liczby czynnych zawodowo) wynosi w woj. pilskim 6,0% (19676 osób). Województwo pilskie zaliczane jest na obszarze kraju do regionów o średnim zagrożeniu bezrobociem, bowiem najwyższy wskaźnik wynosi 11,5% i dotyczy woj. suwalskiego, olsztyńskiego, koszalińskiego, jeleniogórskiego i ciechanowskiego.

A oto jak w statystyce Rejonowego Biura Pracy wygląda bezrobocie w naszej gminie.

Na koniec kwietnia zarejestrowanych było 538 osób bezrobotnych, w tym z prawem do zasiłku 433 osoby, co stanowi 23% ogółu zarejestrowanych osób w rejonie.

Na liczbę 433 osoby przypada 309 stanowisk robotniczych, w tym 176 kobiet i 124 stanowisk nierobotniczych, w tym 70 kobiet. Młodocianych jest zarejestrowanych 14 w tym 9 kobiet, absolwentów 99 w tym 61 kobiet, zwolnionych z przyczyn zakładów pracy 31 osób w tym 17 kobiet, 289 osób to osoby zarejestrowane z innych przyczyn nie podlegających szczegółowej statystyce lecz posiadających uprawnienia do zasiłku.

Osoby zwolnione z przyczyn zakładów pracy i absolwenci stanowią 24% ogółu zarejestrowanych z terenu Wroniek, w rejonie działania biura 19,5%.

Największą liczbę bezrobotnych z terenu Wroniek stanowią osoby w wieku od 25-34 lat i z wykształceniem zasadniczym zawodowym.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych osób w biurze pracy nie zawsze świadczy o problemach i rozmiarach bezrobocia, bowiem ustawa regulująca politykę rządu w tym zakresie jest zbyt tolerancyjna i daje prawo do zasiłku: osobom młodocianym czyli w wieku od 15-18 lat, osobom bez względu na przyczynę rozwiązania stosunku

pracy, zwiększony zasiłek dla absolwentów, który niejednokrotnie jest równy wysokości wynagrodzenia osoby podejmującej pracę czy pracującej kilkanaście lat, współmałżonkom osób zarejestrowanych z prawem do zasiłku z tyt. przepracowania 180 dni w ciągu ostatniego roku, bez względu na to czy współmałżonek pracował czy nie i tak żony nigdy nie pracujące zwiększyły liczbę bezrobotnych.

Nawiasem mówiąc, potrzebna jest modyfikacja przepisów ustawy, która by regulowała politykę zatrudnienia w taki sposób, aby osoba bezrobotna była zainteresowana podjęciem pracy, bo bez jej zaangażowania, stopa bezrobocia będzie rosła, a dane o jej wielkości ciągle będą nieprawdziwe.

Ci, co statystykę bezrobotnych chcieli naciągnąć, mieli dość czasu, aby to zrobić. Tymczasem „biura pracy” rejestrują ciągle nowe osoby. W naszym rejonie liczba bezrobotnych wzrasta miesięcznie średnio o 8%. Sytuację zagrożenia bezrobociem widzimy najlepiej w naszych zakładach, w których zatrudnionych jest prawie 70% wronczan pracujących.

Dyrektorzy największych zakładów naszego miasta wypowiedzieli się w sprawie ewentualnej redukcji swoich załóg. -Generalnie w zakładach: „Predom”, Mączkarni, „Pomet”, PGKiM, Meblarni, dyrektorzy nie przewidują w najbliższym czasie zwolnień grupowych. Redukcji zatrudnionych upatrują w wysyłaniu na emerytury pracowników, którzy takie uprawnienia nabyli. Również w przesunięciach wewnętrznych na stanowiska robotnicze, jak i przymusowe urlopowania.

Jedynie „Spomasz”, reprezentowany w osobie dyr. Marszałła, zapowiedział poważną redukcję załogi. Do końca roku ma być zwolnionych min. 150. osób, liczba ta może (!) w razie konieczności zwiększyć się do 300 osób (1/3 załogi).

Od tego czasu minął miesiąc. Sytuacja jednak nadziei nie budzi, raczej pogarsza się. Na koniec maja w „Pomecie” dyrektor mówi o nieuniknionych zwolnieniach (czego wcześniej nie było) i redukcji etatów. W miesiącu czerwcu każdy z pracowników pójdzie na tydzień urlopu bezpłatnego, a m-cu lipcu planuje się postój zakładu. Będą przymusowe urlopy wypoczynkowe plus bezpłatne.

W „Spomaszu” z końcem maja wypowiedzenie otrzyma pierwsza grupa osiemdziesięciu pracowników. Nadal przebywać będą grupy (ok. 270 osób) na dwutygodniowych urlopach bezpłatnych.

W „Predomie” sytuacja też jest trudna, chociaż zwolnień na razie nie przewiduje się. Część pracowników (wytypowanych przez kierowników działów) przebywa na przymusowych urlopach, płatnych lub bezpłatnych - na życzenie. Grupy urlopowanych mogą być utrzymane. Aby pozostałym pracownikom zapewnić pracę rozważa się możliwość zrezygnowania z usług kooperantów.

Recesja gospodarcza w przemyśle ciągle się pogłębia. Mówiono, że Polska była już na dnie, mówiono nawet, że od dna się odbija, a ja sądzę, że do dna dopiero się zbliżamy, nie wiem tylko, jak długo na nim leżeć będziemy.

Paweł Bugaj

Plan ogólnego zagospodarowania przestrzennego jest prawem stanowiącym o gospodarce przestrzennej miasta.

Podstawą do sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego są „założenia do planu”, które podlegają zatwierdzeniu przez rady miast i gmin po uprzednim uzgodnieniu i skonsultowaniu z właściwymi organami, instytucjami gospodarczymi i społecznymi.

Takie założenia do planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego naszego miasta przedstawili na X Sesji RMiG Wronki architekci z Wojewódzkiego Biura Architektury i Urbanistyki w Pile Tomira Łęska-Oleszak i Roman Dymek - główni autorzy opracowania. Obecnie obowiązujący miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego m. Wronki sporządzony został przez Wojewódzką Pracownię Urbanistyczną w Poznaniu w 1975 r. W roku 1984 na podstawie dokonanej oceny stwierdzono, że plan nie może stanowić podstawy do dalszej działalności realizowanej szczególnie w kontekście zamierzonych inwestycyjnych związanych z budową elektrowni w Klempczu.

W tej sytuacji przystąpiono do opracowania nowego planu, ale i tego nie ukończono (zmiany wyprzedzają wszelkie plany) bo od budowy elektrowni „Warta” odstąpiono. Opracowane obecnie założenia do nowego planu określają rozwój miasta na najbliższe 20 lat tj do roku 2000.

Uwzględniając realia gospodarcze obecne i w najbliższym czasie, przyjęto umiarkowany i optymalny rozwój miasta, który jednak wynikać będzie z dynamiki i efektywności przebudowy gospodarki narodowej. Głównie jednak rozwój miasta odbywać się będzie poprzez nowe inwestycje i modernizacje, niezbędne chociażby dla odtworzenia zużytej infrastruktury miejskiej we wszystkich elementach. Wobec ograniczonych środków na ten cel, będzie istnieć konieczność ciągłego wyboru i hierarchizowania najpilniejszych potrzeb inwestycyjnych.

Główne elementy założeń programowych:

Ludność: Zakłada się, że będzie nas (w r. 2000) 15.000 osób. Ulegnie znacznej zmianie zatrudnienie; w przemyśle redukcje z 67,7% do 47,7% na rzecz wzrostu w sferze pozaprodukcyjnej i usługach z 22,9% do 45,8%. Ogółem liczbę pracujących określa się na 7750 osób, tj 45%, a więc na tym samym poziomie co dzisiaj.

Mieszkalnictwo: Prognozuje się zrealizować około 1850 nowych mieszkań, z czego 70-80% winno stanowić budownictwo jednorodzinne i małe domy mieszkalne, a 20-30% budownictwo wielorodzinne i to przy przyjęciu jego intensywności na 50 mieszkań/ha.

Potrzeby terenowe dla tego budownictwa wyniosą około 76,0, wielorodzinne - 11,0, jednorodzinne - 65,0 ha.

Przemysł: Ograniczyć winien się do obecne zajmowanych terenów, a ich jakościowy rozwój powinien iść w kierunku modernizacji i wprowadzenia nowych technologii organizacyjnych w konsekwencji również zatrudnienia, którego wskaźnik jest w mieście zbyt wysoki. Planuje się pozostawić go w dotychczasowej wielkości 3700 pracowników.

Utrzymanie obecnej liczby zatrudnionych w tym dziale na okres docelowego planu (2010 r.) w wysokości 3700 pracowników.

Wylokowanie lub ograniczenie uciążliwości przez przebranzowanie zakładów zlokalizowanych w śródmieściu.

Wyznaczenie nowych terenów dla zakładów wylokowanych z obszaru miasta i rzemiosła produkcyjnego z wyznaczeniem normatywnych stref ochronnych. Proponuje się wieś Obelzanki.

Rolnictwo: Rolnictwo stanowi marginalną funkcję gospodarki miasta i jako takie nie jest rozważane w niniej-

szosunku do sieci osiedleńczej gminy, powinien być adaptowany i rozwijany.

Oświata: W szkolnictwie podstawowym przy przyjęciu 24 uczniów na jedno pomieszczenie izbowo oraz wskaźnik zmianowości równy 1,0 deficyt izb lekcyjnych wyniesie 64 izby. Nową szkołę na 33 izby lekcyjne (oddziały) należy zrealizować na Borku.

Ochrona zdrowia, wypoczynek, rekreacja:

Adaptuje się wszystkie istniejące placówki, powstawanie nowych uzależnione będzie od potrzeb i możliwości finansowych miasta.

Wypoczynek, rekreacja, zieleń stanowi istotny element jakości życia mieszkańców Wroniek. Zakłada się adaptację kompleksu leśnego w rejonie istniejących i projektowanych terenów mieszkalnictwa na Borku na park leśny z odpowiednimi urządzeniami rekreacyjno-sportowymi.

Atrakcyjność tego parku podkreśla sąsiadująca bezpośrednio rzeka Warta, z którą park winien być ściśle powiązany. Analogicznie skraj kompleksu leśnego na północy przy osiedlu Zamość należy również adaptować do funkcji parku leśnego. Drugim istotnym ele-

Wronki posiadają najmniejszą ilość telefonów ze wszystkich miast województwa pilskiego, stąd też pilna staje się realizacja rozbudowy centrali telefonicznej.

Komunikacja: Model komunikacji w nowym planie ma uwolnić w znacznym stopniu miasto od ruchu tranzytowego związanego z drogami krajowymi nr 182 Piła - Międzybóże i 184 Piła - Pniewy.

Wobec rezygnacji z budowy wiaduktu nad linią kolejową w ciągu ulicy Poznańskiej projektuje się nowy przebieg obwodnicy ruchu tranzytowego łączącej drogi nr 182 i 184 od zachodu po prawobrzeżnej stronie Warty z nowym mostem na rzece.

Celem powiązania zespołu mieszkaniowo-przemysłowego na Borku z kierunkiem południowym, projektuje się nową drogą po stronie wschodniej miasta z jednopoziomowym skrzyżowaniem z linią kolejową.

Śródmieście: Winno być objęte ochroną wartości kulturowych urbanistycznie - architektonicznych. W pracach rewaloryzacyjnych należy zwrócić szczególną uwagę na „otwarcie” zabudowy śródmiejskiej w kierunku rzeki Warty poprzez budowę kładki nad rzeką dla pieszych i urządzenia bulwaru przyrzecznego.

Śródmieście traktuje się jako główny ośrodek usługowy miasta, co winno wyrażać się w pracach jego przebudowy w kierunku preferencji dla handlu i usług nawet kosztem zmniejszenia liczby mieszkań na tym obszarze. Obecna główna uciążliwość w śródmieściu jest przebieg przez nią drogi krajowej nr 182. Uciążliwość tę może zniwelować realizacja obwodnicy.

Założenia do planu zagospodarowania przestrzennego Wroniek powinny wzbudzić zainteresowanie i owocną dyskusję mieszkańców. Jakby nie było, przyszły wygląd i funkcjonalność naszego miasta zależy w dużej mierze od nas samych. Przyszły „plan” trzeba wypracować wspólnie, bo ktoś jak nie mieszkańcy najlepiej znają wady i potrzeby swojego miasta. Powinniśmy pomóc architektom stworzyć dobry plan. Liczy się każda konkretna uwaga i propozycja. Lepiej dziś nad „założeniami”, „kopie kruszyć”, niż później przeklinać twórców planu i jego realizatorów.

Tymczasem !... Wyłożony, w dn. 15-31 maja w Urzędzie MiG, „projekt założeń do planu” nie wzbudził społecznego zainteresowania (!). Poprawki i propozycje może będą wnosili radni, którzy ostatecznie projekt zatwierdzą. Za 20 lat, a może wcześniej, trafność założeń planu i jego realizację oceniamy będziemy wszyscy. Jaka będzie ocena? Ile będzie jeszcze zmian a w planie poprawek? Na te pytania odpowiedzi udzieli już najbliższe lata.

Opracował: Paweł Bugaj

Wronki roku 2000

szych „założeniach”. Istniejące obiekty trwałego zainwestowania (np. szklarnie) należy w planie adaptować. Podobnie zachowuje się wszystkie istniejące ogrody działkowe.

Usługi: Poziom usług zarówno ilościowy, jak i branżowy dyktować będzie wolny rynek.

Przewiduje się ogólnomiejskie skoncentrowanie w śródmieściu oraz częściowo w ośrodku uzupełniającym na osiedlu „Borek”. Dla miasta przyjęto trzystopniową sieć od głównego ośrodka w śródmieściu do usług podstawowych rozmieszczonych na terenach mieszkaniowych z zachowaniem odpowiednich promieni obsługi. Nie zakłada się podośrodka na osiedlu Zamość, ponieważ projektowana kładka przez rzekę do śródmieścia zapewni ludności tego zespołu obsługę w zakresie usług ogólnomiejskich.

Gdy chodzi o obsługę rolnictwa gminy nie przewiduje się rozszerzenia usług agrotechnicznych w mieście przyjmując, że utworzony ośrodek w zakresie tych usług w zespole wsi Biezdrowo-Cmachowo-Wróblewo ze względu na swoje centralne położenie

mentem rekreacji publicznej jest utworzenie bulwaru przyrzecznego po lewej stronie Warty wyprowadzonego od parku leśnego na Borku do śródmieścia. W ramach tego bulwaru winny znaleźć się również urządzenia do uprawiania sportów wodnych, których obecnie w ogóle nie ma.

Infrastruktura techniczna:

Praktycznie rozwiązany jest problem zaopatrzenia w wodę, szczególnie zaś dokuczliwy dla warunków bytowych i ochrony środowiska jest brak kanalizacji sanitarnej.

Zakłada się etapowe dochodzenie do budowy systemu kanalizacyjnego, którego zwieńczeniem będzie budowa głównej oczyszczalni miejskiej w rejonie wsi Popowo. Okres przejściowy budowy systemu obejmuje budowę oczyszczalni strefowych w Nowej Wsi, Śródmieściu i na Zamościu (zlokalizowanych przy rzece) oraz adaptację i rozbudowę istniejącej oczyszczalni na osiedlu Borek.

W zakresie ciepłownictwa przewiduje się rozbudowę kotłowni zakładów Wromet z obsługą odrębnej kotłowni osiedlowej dla Śródmieścia.

wronieckie sprawy

adres tymczasowy:
64-510 WRONKI
ul. Wiosenna 4

Redagują:
Paweł Bugaj - red. naczelny
Klemens Stróżyński
Krystyna Tomczak
Bogdan Tomczak

Zdjęcia: Paweł Bugaj

Współpracują:
Eligiusz Grupiński
Wojciech Kudliński

Skład komputerowy:
Przedsiębiorstwo Specjalistyczne
„COMTEXT” spółka z o.o.
Poznań, ul. Ziębicka 35 tel. 67-65-62

Druk:
Zakład Poligraficzny
Wojciech Jopp
Poznań, ul. Łużycka 40

Nakład: 1500 egz.

Autorzy i Redakcja wszystkie prace
wykonali nieodpłatnie

...o Dom Dziecka

Dyskusja o Domu Dziecka, trwająca od wielu miesięcy, kończy się. Rada Miasta i Gminy Wronki na sesji, na której zderzyły się w wypowiedziach radnych różne, czasem skrajne opinie i koncepcje funkcjonowania Domu, zorganizowała spotkanie wszystkich zainteresowanych stron.

W dniu 14 maja br. na spotkanie w Domu Dziecka przybył wojewoda pilski pan Waldemar Jordan oraz Kurator Oświaty i Wychowania w Pile pan Aleksander Dziskowski. Obecny był Burmistrz wraz z Zarządem oraz Kolegium Rady Miasta i Gminy Wronki. Reprezentowany był również zakon OO. Franciszkanów oraz Dyrekcja Państwowego Domu Dziecka wraz z zaproszonymi przez nią gośćmi.

Dyskusja miała przebieg dramatyczny, wypowiedziano się w tonie emocjonalnym. Poza dyskusją było uznanie własności obiektu. Budynek ten był zawsze i będzie nadal własnością zakonu OO. Franciszkanów. Wśród koncepcji przedstawionych przez Radę

dyskutowano jedną - omawiano możliwość przeniesienia Domu Dziecka do Chojna, do budynku obecnego Państwowego Domu Opieki Społecznej.

Kurator A. Dziskowski przedstawił alternatywne rozwiązanie jakim miałyby być przeprowadzenie „Domu” do Złotowa. Rozważano argumenty za i przeciw przyjęciu jednego z dwóch wariantów rozwiązania.

Bliskość szkoły, piękna przyroda Puszczy Noteckiej, w miarę nowoczesny obiekt, przychylność mieszkańców Chojna, skłaniały do koncepcji przeniesienia przez Radę MiG.

W Złotowie dzieci miałyby znaleźć dobrze wyposażony, nowoczesny budynek, piękną przyrodę nad brzegiem jeziora w kompleksie Ośrodka Sportu i Rekreacji, przyjazne przyjęcie. Rada Miasta Złotowa podjęła już, na prośbę Kuratora uchwałę o bezpłatnym przekazaniu budynku w kompleksie OSiR, po byłym Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Złotowie na Państwowym Dom Dziecka przenoszony z Wroniek.

Dom PDPS w Chojnie ma już właściciela, przeznaczenie, pensjonariuszy. Potrzeba jego funkcjonowania wydaje się oczywista.

W Złotowie obiekt uzyskuje nowego właściciela i mieszkańców. Dzieci miałyby mieszkać w dużym środowisku miejskim z dostępem do dóbr kulturalnych, oświatowych i wychowawczych, jakie proponuje znaczące na mapie naszego województwa miasto.

Wojewoda Pilski Waldemar Jordan podjął ostateczną decyzję: Państwowy Dom Dziecka zostanie przeniesiony z Wroniek do Złotowa.

Termin ostateczny przeprowadzki uzgodni Kurator z zakonem OO. Franciszkanów.

Pracownikom Państwowego Domu Dziecka, pani Dyrektor Annie Orlińskiej dziękuję za ogromny wkład pracy i serdeczną troskę o osierocone dzieci.

Przewodniczący Rady
(Leszek Bartol)
/podpis nieczytelny/

KOMU SŁUŻBA SŁUŻY?

Jak ciężko chora jest służba zdrowia, może nie wiedzieć tylko ten, kto ma naprawdę końskie zdrowie. Funkcjonuje ona coraz gorzej, a przyczyny leżą zapewne w niewłaściwej koncepcji, złej organizacji, braku funduszy.

Ale — ale... Nawet jeśli to wszystko prawda, względy powyższe nie są jedyne i decydujące. Zapominamy o znaczeniu ludzkich spraw. Nikt bowiem nie będzie twierdził, że 16 marca 1958 roku była lepsza koncepcja, organizacja i zaopatrzenie w fundusze służby zdrowia.

Natomiast od tego dnia Wronki miały swoją pierwszą karetkę pogotowia, która funkcjonowała do maja 1970 roku. Była to wysłużona już, po kapitalnym remoncie „Skoda 101”. Brak było etatu kierowcy, więc wzięto do tej pracy Walentego Wójcika, mechanika Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach.

Pan Wójcik był przez 12 lat kierowcą, ale i noszowym, sanitariuszem oraz mechanikiem dokonującym napraw doraźnych i poważniejszych. Karetką woziła ofiary wypadków i chorych do szpitali, lekarzy na wizyty, pielęgniarki do zabiegów, położne do porodów.

Jakie były wtedy drogi, starsi pamiętają, więc awarie były częste, jednak — co ważne — karetka jeździła i w razie potrzeby była zawsze sprawna. Kierowca do tego pełnił dodatkowo funkcję gospodarza domu w ośrodku zdrowia. Oczywiście bez dodatkowego wynagrodzenia. Dla doktora Zimniaka, ówczesnego kierownika ośrodka zdrowia, inne rozwiązanie byłoby niezrozumiałe.

Po co przypominamy dawne czasy? Zmienia się sprzęt, zmieniają sposoby działania, ale nie zmienia się znaczenie słów. Służba zdrowia nadal nazywa się służbą zdrowia, a nie np. „przedsiębiorstwem współpracy z chorymi”. Słowo „służba” zobowiązuje. Tak samo jak trzydzieści lat temu. I są w naszym ośrodku zdrowia ludzie w białych fartuchach, którzy tak to rozumieją. A którzy to? Ano, trzeba spytać pacjentów.

Klemens Stróżyński

Komunikat!

Z uwagi na brak środków finansowych zabiegi będą wykonywane sprzętem wielorazowym.

Pacjent ma możliwość zakupu sprzętu jednorazowego w Aptece.

Kierownik

Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Czarnkowie

Oto jeden z licznych przykładów naszej opieki zdrowotnej.

(P.B.)



Pierwsza we Wronkach karetka i jej kierowca Walenty Wójcik

PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY

Włodzimierz Kenitz
Roman Chomicz

W przychodni Rejonowej we Wronkach
(gabinet Pogotowia Ratunkowego)

czynny:

wtorek, godz. 16.00 — 18.00 dr KENITZ

środa, godz. 16.00 — 18.00 dr CHOMICZ

Unia Wielkopolan — I zjazd

Sobota, 18 maja, godz. 10.00, Izba Rzemieślnicza w Poznaniu. Obszer-na aula powoli się napelnia, na korytarzu gwar. Pierwszy zjazd Unii wybiera prezydenta organizacji i uchwała poprawki do statutu. Sporo osobistości, między innymi Krzysztof Żabiński z rządu, wicewojewoda poznański, przewodniczący sejmiku samorządowego, posłowie, senatorowie — no i telewizja, dziennikarze.

Zjazd otwiera profesor Lech Trzeciakowski, historyk, wygłaszając dwudziestominutowy wykład imponująco zwięzłością i precyzją. Warto powtórzyć kilka refleksji profesora.

Kolebką naszego państwa jest Wielkopolska i ona wniosła wartości duchowe, które z dzisiejszego punktu widzenia uznajemy za podstawowe. Wielkopolanin Mieszko I podjął najważniejszą w naszych dziejach decyzję — o chrzcie swego państwa. Decyzji takiej i w odpowiednim czasie nie podjęli władcy Słowian od Hamburga po Odrę i te narody od dawna nie istnieją. Mieszko wybrał obrządek rzymski wiążąc nasz los z Zachodem, co dziś naprawdę nie wymaga komentarza. Przyjął religię nie od

potężnych Niemiec, ale z równorzędnymi Czech. Wprowadził nas do Europy jako równorządne państwo.

Pouczający też jest wiek XIX, okres konfrontacji z państwem pruskim. Wielkopolanie sprostali trudnym warunkom konkurencji. Rolnictwo wielkopolskie w wyniku między innymi wysiłków hrabiego Chłapowskiego znalazło się na czwartym miejscu w Europie, górując nad niemieckim. Konkurencja gospodarcza z Prusami opierała się na mądrej zasadzie, aby Polak kupował u Polaka, ale tylko towar równie tani i w równie dobrym gatunku. Zwolennicy cel zaporowych, pomyślcie nad tym.

W czasie zjazdu podano, że deklarację Unii podpisał na przykład przewodniczący pilskiego sejmiku samorządowego, że obecny był burmistrz Wągrowca, że członkiem Unii są Oborniki. Panowie radni z Wroniek, może warto udać się do Izby Rzemieślniczej do Poznania? Zapoznać się z celami Unii Wielkopolan? Może mieszkańcy Wroniek czują się Wielkopolanami, w końcu walczyliśmy o przejście do województwa poznańskiego.

Klemens Stróżyński

kra...
kra...
...kra

Moda na powstawanie nowych partii trwa i u nas. Niebawem ma powstać PPPBW (Polska Partia Przyjaciół Baru Warta). Już w tej chwili kandyduje ponad 70 członków na jej szefa. Każdy kandydat na to stanowisko spełnia następujące warunki: w przeciągu ostatnich 12 miesięcy wypijał dziennie 3 piwa i 3 setki, co oznacza, że w kasie zostawił 10.000.000 zł (bez dopisywania procentu).

★

Wg nowo wydanej książki telefonicznej woj. pilskiego we Wronkach można dzwonić (w razie potrzeby) po taksówkę pod 2 numery:

— pierwszy numer: do taksówkarza, który ponad 15 lat temu porzucił ten fach,

— przy drugim nie podano numeru kierunkowego (do „Nieba”).

★

Stara drewniana wieża obserwacyjna w lesie została ostatnio bezpłatnie udostępniona dla wszystkich. Pole do popisu dla samobójców.

★

Znak zodiaku „Wodnik” dla sklepu rybnego okazał się pechowy. Od ponad pół roku nie funkcjonuje. Chętny do ponownego zagospodarowania sklepu winien być „Bykiem” lub „Baranem”.

WOJAN

Zasłyszane

Przed pawilonem:

- Ty, co to za nowe flagi „Wromet” wywiesił?
- Pewnie jakieś delegacje przyjechały.
- Co wy! One nie pokazują jakie delegacje przyjechały, tylko gdzie dyrektory w delegacje wyjechały.
- ?

Pod płotem:

- Ciężkie czasy!
- Oj ciężkie...
- Jak myślisz, kiedy Wronki wyjdą z dolka?
- Gdy meliorant przestanie je kopać.

AUTORYZOWANY SERWIS FABRYCZNY

Gdańskich Zakładów Elektronicznych „UNIMOR”

Wronki, pl. Wolności 2a,

wykonuje

- ◆ Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne telewizorów NEPTUN
- ◆ Montaż telegazety i dekodery PAL

SKLEP TV-SAT

poleca

- ◆ telewizory kolorowe NEPTUN 16”-22” z pilotem, telegazeta;
- ◆ zestawy do odbioru programów satelitarnych;
- ◆ anteny, wzmacniacze i zwrotnice antenowe, przewód koncentryczny.

Zakład i sklep czynny: od poniedziałku do piątku

w godz. 9.00-16.00



541-116

W poprzednim numerze „WS” w tejże reklamie wydrukowano zły numer telefonu. Właściciela zakładu i wszystkich w błąd wprowadzonych przepraszam.

(P.B.)

Zarys 75-letniej historii harcerstwa we Wronkach opracowany został na podstawie wspomnień Stefana Sokołowskiego i Kazimierza Kasprzaka, kronik drużyn harcerskich i wspomnień druhów: Jana Wiśniewskiego, Czesława Jądrzyka, Franciszka Biednego i innych. W 6 rocznicę nadania wronieckiemu hufcowi ZHP imienia „17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty Armii Poznań”, we wrześniu 1991 roku obchodząc będziemy 75 lat działalności harcerstwa we Wronkach. Na łamach „Wronieckich Spraw” pragnę przybliżyć historię harcerstwa naszym zuchom i harcerzom, a wszystkim byłych członków ZHP proszę o kontakt w celu spisania jednej i prawdziwej historii naszej organizacji.

hm Stefan URBAN



75 lat wronieckiego harcerstwa (III)

Kolejny zapis z kroniki: „10.10.1964 r — Dzień, który utkwił niejednemu druhowi w pamięci. Przyrzeczenie — jedno z największych przeżyć człowieka. W szeregi Związku Harcerstwa Polskiego przyjęci zostali: Krystyna Jelonek, Jan Hibner i Wojciech Kudliński oraz kilku druhów z „40” H.D przy Technikum Mechaniczno Elektrycznym. Słowa wypowiedziane przez każdego z druhów były krótkie, ale zawarta w nich myśl była obszerna. Dh phm Wiśniewski spuścił miecz na ramię kładącego harcerza, trzymającego dwa palce na biało-czerwonym płótnie i rzekł: „Przyjmuję cię w szeregi Z.H.P.” i wręczył krzyż i książeczkę harcerskie. Uroczystość ta miała odbyć się w lesie, ale zła pogoda przeszkodziła i wszystko odbyło się w świetlicy O.S.P Wronki. Przewodniczący K.P.H a zarazem ojciec miasta Pan Trzybiński oraz Dyrektor TME Pan Wacław Napierała, który jest obecnie opiekunem 40 DH przy Technikum”.

Ostatnie dni roku to między innymi obchody 107-rocznicy istnienia OSP i 7-rocznicy powstania drużyny, a poza tym przygotowania kolejnej wystawy

„Piosenka ma z żołnierzem chodź, żołnierskie serce masz” — tą piosenką przekraczamy próg. Zaczynamy. Śpiewamy, mówimy wiersze itp. Naprawdę nie wiem czy to wszystko było wstrząsające do tego stopnia, że ujrzelśmy w niejednych oczach łzy. To nas trochę podtrzymywało, a z drugiej strony było nam przykro. Przecież to takie proste: ich łzy są uzasadnione, oni to wszystko przeżywali w tamtych latach a my znów im o tym opowiadamy. Wspomnienia dobiegły już końca. Słyszemy oklaski i wychodzimy. Jesteśmy zmęczeni a jednocześnie zadowoleni.

Kolejne dni przygotowań Rejonowe Zawody Strażackie — Nowawies dnia 26 czerwca 1965 roku. Dziewczyny są bezkonkurencyjne, a chłopaki zajmują drugie miejsce.

Minął kolejny tydzień i Powiatowe Zawody Strażackie w Obrzycku, i kolejne sukcesy: dziewczyny — I miejsce, chłopaki — III miejsce i zapis w kronice — „...Ale radość! Sekcja druhen otrzymała w nagrodę komplet pięknych, pomarańczowych, z białą wstążeczką pod szyją bluzeczek. O jej! Teraz problem. Co zrobić z dh Wojtkiem Kudlińskim (startował z druhami jako moto-

39 Harcerska Drużyna Pożarnicza (c.d.)

pt. „Dzieci XX-lecia rysują: Przyjaciele z bliska i z daleka. Podróż w kosmos Moje miasto i wieś”. Planowane otwarcie wystawy 31 stycznia 1965 roku i tak się stało.

W dniu 25 stycznia 1965 roku z okazji rocznicy wyzwolenia naszego miasta pierwszy kontakt zagraniczny z oficerami Armii Czerwonej. W kronice czytamy wpis żołnierzy:

„W dzień obchodzenia XX — rocznicy wyzwolenia miasta od hitlerowskiego najeźdźcy gorąco pozdrawiamy harcerzy miasta Wronki i życzymy im dobrego zdrowia i doskonałych wyników w nauce. Abyście nigdy nie zaznali skutków wojny i niech zawsze świeci Wam słońce”. Oraz „Drodzy harcerze! życzę Wam, abyście rośli na dobrych obywateli swojego pięknego kraju. Wytrwale uczcie się i pracować — niech w tym szlachetnym czynie towarzyszą Wam imiona wielkich Polaków — Kopernika, Mickiewicza, Chopina i Skłodowskiej”.

Aktywność drużyn jest zdumiewająca. Pod datą 07 lutego 1965 roku w kronice czytamy: „Niespodzianka. Dajemy program na zebraniu walnych ZBOWiD-u. Programem był montaż Wojska Polskiego. Przedtem delegacja z drużyny wręczyła laurkę i wianuszek kwiatów. A potem my. Mamy tremę. Co tu kryć — mieliśmy tylko jedną próbę. Czekamy na wiadomość wkroczenia na tamtą salę. Dh drużynowy zdążył nam powiedzieć że ludzi jest niemało od młodszych wiekiem aż do siwych staruszków. Na korytarzu ustawiamy się szeregiem. Otwierają się drzwi. Nareszcie... nie ma czasu myśleć o niczym innym jak tylko o swojej roli.

niczy)? Ale on bez żadnej gadki zakłada na siebie bluzeczkę i staje między druhami...”

W kolejnym roku znów sukcesy — 12 czerwca 1966 r i dużo mówiący zapis z kroniki, pożegnanie dh Mariana Radomskiego i przyjęcie drużyny przez dh Marię Burzyńską:

„Jest jedna z jesiennych niedziel. W naszych przeżyciach jest ona bardzo ważna. Żegnamy niektórych z naszego grona. To jest najgorsze, najbardziej przykre. Żyć się przez parę lat, a rozjeść się w jednej chwili. Odchodzi z naszej drużyny dh drużynowy phm Marian Radomski. I jak tu się nie smucić. Zapraszamy dh Biednego, dh Majchrzaka, dh Lejmanównę. Godz. 17.00. Dh przyboczny Piotr Kwapisz robi zbiórkę drużyny, zdaje raport dh drużynowemu. Z kolei dh Radomski mówi do nas pare słów. Jest mu przykro, nam też. I nagle jeden krótki gest: drużynowy zdejmując granatowy sznur. Cisza... nikt nawet nie drgnął. Skrzywione twarze wpatrzono w Niego. Oddaje sznur dh Lejmanównie. Płyną łzy... bo... „przecież przyszedł człowiek, uściśnąć podziękować”.

Uściśk dłoni to jedna chwila, gest paru sekund... Ja w tym wierszu wypowiadam nasz cały dla Was druhu drużynowy. Bezmienny nasz dług wdzięczności więc strof mi potrzeba, jest w słońcu grająca kapela...

Potem dh namiestnik drużyny starszych, Lejmanówna trzymając w rękach sznur czeka aż opanuje się, trudno wymówić cokolwiek. Ale potem mówi do nas wszystkich, znów przekazuje Ona sznur następcy dh M. Burzyńskiej.” c.d.n.

13 marca 1991 roku, odszedł na Wieczną Służbę, nieodżałowany przyjaciel i wychowawca dzieci i młodzieży, organizator obozów harcerskich, wieloletni Komendant Ośrodka ZHP we Wronkach, członek Komendy i Rady Hufca ZHP w Szamotułach, drużynowy w Szkołach Podstawowych nr 1 i 2 we Wronkach, a nade wszystko wspaniały prawy człowiek. W Zmarłym straciliśmy najlepszego przyjaciela harcerzy, a społeczeństwo Wroniek oddane go społecznika.

Ś.P.

Harcemistrz Jan Wiśniewski

Czuwaj!
Cześć jego pamięci

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Z głębokim żalem i smutkiem:

zuchy, harcerki, harcerze i instruktorzy Hufca ZHP we Wronkach.

Z listów do redakcji...

MÓJ GŁOS W SPRAWIE ABORCJI

Usunąć! Nie usunąć! Życie matki, czy życie dziecka? — Takie lub podobne dylematy w naszym życiu mają miejsce. Są one dzisiaj już nie tylko indywidualnym ale społecznym problemem. Coraz częściej jednak młode kobiety decydują się na usunięcie ciąży bo: „panienka wpadła”, bo „ciąża była nie zaplanowana”, bo to już drugie lub trzecie dziecko a „warunków brak”...!

Czy w takim wypadku dzieciobójstwo może być usprawiedliwione? A jak zmusić kobietę do urodzenia i właściwego później wychowania dziecka niechcianego?

Mamy sporo „domów dziecka”, w których mieszkają tzw sieroty społeczne, są to w większości niechciane dzieci przypadkowych „rodziców”. Domy dziecka pełne dzieci skrzywdzonych przez złe chowanie i przykład rodziców. Może trzeba już tworzyć żłobki dla niechcianych dzieci i wcześniej przekazywać je przybranym rodzicom? A gdyby tak, zamiast narodowej dyskusji o aborcji zrewidować prawo rodzicielskie i opiekuńcze oraz zapewnić godne warunki rozwoju dla młodych małżeństw?

/Wyskrobana/

CZY REFERENDUM...?

Popieram zdecydowanie stanowisko Episkopatu Polski, uznające za niedopuszczalne referendum w sprawie ustawy antyaborcyjnej. Jakże słusznie podkreśla się w nim, że istnieją wartości, które nie podlegają plebiscytowym ustaleniom. Nawiasem mówiąc nie pochwalam również prowadzonej wcześniej przez Kościół akcji zbierania podpisów (deklaracji) wiernych. Sprawa aborcji to sprawa moralności. Nie można prawem ustanowić norm moralnych.

W ślad za opinią o referendum, konsekwentnie Episkopat powinien zażądać wycofania z obrad Sejmu projektu ustawy jako niedopuszczalnego ingerowania w sferę moralności. Zresztą Kościół stwierdza, że 97 % Polaków to katolicy, którym moralność i religia zakazują aborcji. Po cóż więc ustawa parlamentarna i zaciekle dyskusje na jej temat? Katolikom wystarczy nakaz sumienia!

Smutna byłaby skuteczność nauk Kościoła, gdyby wymagała ona podparcia groźbą więzienia...

/Studentka/

„NIE CHCEMY ŻYĆ W IZOLACJI...”

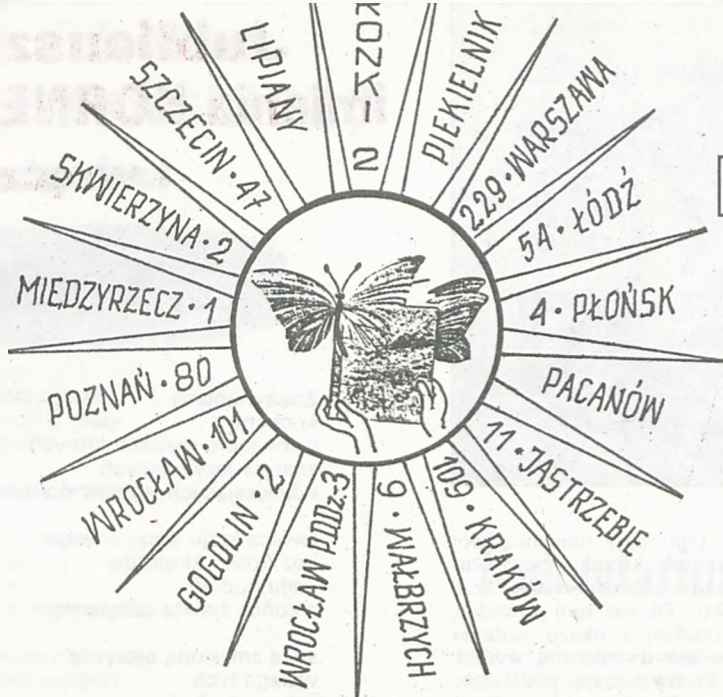
Kolejne spotkanie

Miejsko — Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej we Wronkach zorganizował „spotkanie wiosenne” z dziećmi specjalnej troski. Wśród zaproszonych gości obecni byli: pani sekretarz UMig J. Kwapisz, psycholog PWZ B. Działosińska i pan L. Wrembel — działacz na rzecz adaptacji ludzi niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie.

Spotkanie uświetniły dzieci z Sz.P.Nr 2, które pod kierunkiem pani E. Adamskiej wykonały program muzyczno-poetycki w oparciu o twórczość Agnieszki Bartol. Na pamiątkę tego spotkania dzieciom zostały przekazane tomiki poezji Agnieszki wraz z dedykacją Państwa Bartolów. Oprócz milej atmosfery, herbaty, ciastek i podarków dyskutowaliśmy nad wspólnymi problemami ludzi niepełnosprawnych. Spotkań takich chcielibyśmy organizować więcej celem adaptacji osób niepełnosprawnych w codziennym życiu naszej społeczności. Dodatkowo zamierzamy, wspólnie z Poradnią Wychowawczo-Zawodową, organizować spotkania z rodzicami osób niepełnosprawnych, które umożliwiają nam zapoznanie się z ich problemami i oczekiwaniami ze strony środowiska i instytucji mogących służyć radą w zaspokajaniu ich potrzeb.

Wszystkich zainteresowanych naszymi spotkaniami i sprawami osób i rodzin dotkniętych przez los prosimy o kontakt z M-G OPS.

Małgorzata Skrzypczak



W KRĘGU

Jednodniówka • czerwiec 1991

PRZYJAŹNI

WIESZCZ SERC... I SŁONECZNYCH UŚMIECHÓW



1884

KORNEL
MAKUSZYŃSKI

1953

Pisał książki piękne, mądre, wzruszające. Rozpoczął ich pisanie bardzo wcześnie, bo już w czasach gimnazjalnych.

Najwięcej jednak książek powstało w czasie Jego pobytu w Warszawie. Od czasów drugiej wojny światowej zamieszkiwał w Zakopanem.

Za piękne o górach pisanie został honorowym mieszkańcem stolicy Tatr. Uczył wiary w człowieka, szacunku do pracy, uczył miłości. Książki Jego wzruszają do łez a „jedno słowo do drugiego się uśmiecha”. Dawał radość czytelnikom nawet w najtrudniejszych chwilach, czego dowód mamy w listach z Oświęcimia.

Wiele książek Kornela Makuszyńskiego doczekało się przekładu na języki obce. Wiele również doczekało się ekranizacji np: Szatan z siódmej klasy, Awantura o Basie, Szaleństwo panny Ewy, Przyjaciel wesołego diabła, Przygody Koziółka Matołka. Widownia zawsze się śmieje. On sam mówił: „Śmiej się, bo dzisiaj jest wtorek, a pamiętaj, że nie ma soboty bez promyczka słońca. Sobota jest zawsze jeśli się tego chce”. Dzieciom poświęcił najpiękniejsze karty swoich książek.

Imię pisarza — wielkiego przyjaciela dzieci patronuje wielu szkołom, drużynom harcerskim, domom dziecka a nawet przedszkolom.

„ZIARNO PRZYJAŹNI ZAKIEŁKOWAŁO we WRONKACH”

22 kwietnia 1988 roku w czasie trwania Sejmiku Nauczycielskiego doszło do spotkania przedstawicieli szkół noszących imię Kornela Makuszyńskiego. Przy blasku świec i żarzącego się kominka podaliśmy sobie dłonie i mocny związaliśmy krag, a iskra twórczej pracy przenikła z rąk do rąk...

Skrzyżowane ręce, przełożone przez płaskorzeźbę z wizerunkiem Patrona, stały się symbolem połączenia naszych szkół.

Wypowiedzieliśmy słowa, które od tamtej pory nas zobowiązują:

„My przedstawiciele szkół i placówek noszących imię Kornela Makuszyńskiego, zobowiązujemy się:

- rozwijać współpracę naszych placówek
- dbać o dobrą, radosną atmosferę
- przybliżać idee Patrona naszym wychowankom.”

Akt Zawiazania Kręgu Przyjaźni i płaskorzeźba znajdują się obecnie w Muzeum Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem przy ul. Tetmajera 15. Płaskorzeźba przywożona jest na spotkania Kornelowców wówczas, kiedy do Kręgu Przyjaźni przyjmowane są nowe szkoły.

Z historii Kręgu

22 kwietnia 1988 — zawiązanie Kręgu Przyjaźni Szkół i Placówek noszących imię Kornela Makuszyńskiego. (I Zjazd Kornelowców)

28 maja 1988 — udział delegacji Sz. P. nr 2 z Wronki i pomoc w przygotowaniu uroczystości Państwowemu Domowi Dziecka nr 3 we Wrocławiu.

11-18 lipiec 1988 — spotkanie Rad Samorządów Uczniowskich i ich opiekunów na obozie organizowanym przez Szczep ZHP nr 2 Wronki w Strączynie na Wale Pomorskim. (II Zjazd Kornelowców)

7-11 październik 1988 — I wycieczka Szlakiem Szkół Kornela Makuszyńskiego na trasie: WRONKI — WROCŁAW — GOGOLIN — PIEKIELNIK — ZAKOPANE — WALBRZYCH (Wycieczka organizowana przez Sz. P. 2 Wronki z udziałem delegacji z wszystkich wymienionych szkół + Lipiany).

4 maja 1989 — III Zjazd Kornelowców w Piekielniku — przyjęcie do

Kręgu Przyjaźni, Szkoły Podstawowej nr 47 ze Szczecina.

Wydanie I numeru czasopisma „Kornelowiec” (opr. Sz. P. Wronki)

18-23 maja — II wycieczka Szlakiem Szkół organizowana przez Sz. P. Piekienlik na trasie: Piekienlik, Walbrzych, Międzyrzecz, Skwierzyzna, Lipiany, Szczecin, Wronki, Poznań, Piekienlik.

(tylko dla młodzieży swojej szkoły)

31 lipiec — rocznica śmierci (36) złożenie kwiatów w imieniu szkół na grobie Patrona w Zakopanem.

12-14.10.1989 — III wycieczka szlakiem szkół organizowana przez Sz. P. Piekienlik trasą: Piekienlik — Gogolin — Wrocław.

6-8.10.1989 — IV wycieczka szlakiem szkół organizowana przez Sz. P. nr 2 Wronki — trasa: WRONKI — MIEDZYRZECZ — SKWIERZYNA — LIPIANY — SZCZECIN (do Szczecina jedzie również tradycyjnie delegacja z Lipian)

14.10.1989 — udział delegacji szkół w uroczystym nadaniu imienia Szkoły Podstawowej nr 2 w Skwierzyźnie (pierwsze migawki o Kręgu w TV Poznań)

11.11.1989 — spotkanie klas — kl. IVc Lipiany z kl. w Skwierzyźnie i Międzyrzeczu.

18-19.05.1990 — udział delegacji szkół w uroczystości organizowanej przez Sz. P. 229 w Warszawie — odsłonięcie tablicy pamiątkowej na ul. Grottera 9a poświęconej Patronowi, oraz otwarcie Izby Patrona w tej szkole.

24-26.06.1990 — I Spotkanie Rady Kręgu w Zakopanem — ukonstytuowanie się Zarządu (Przewodnicząca Krystyna Tomczak — Wronki, wiceprzewodnicząca Magdalena Żegleń — Zakopane, Członkowie: Zofia Ziarkowska — Lipiany, Małgorzata Celer — Kraków, Maria Bogacz — Piekienlik, Paweł Bugaj — Wronki)

27-28.10.1990 — Udział delegacji szkół w uroczystościach wręczenia sztandaru i nadania Sz. P. nr 54 w Łodzi imienia — wydanie II numeru Kornelowca — materiały gromadziła i opracowywała Sz. P. w Piekielniku

17.10.1990 — Spotkanie klas Ia z Wronki i Ib z Poznania w Poznaniu

30.11.1990 — Zawarcie Paktu Przyjaźni przez w.w. klasy w czasie spotkania we Wronkach

15.05.1991 — Spotkanie klas VII Wronki — Kraków w Krakowie.

24-25.05.1991 — Spotkanie klas Ia — Ia Wronki — Skwierzyzna oraz Ia — Id Wronki — Lipiany.

7-9.06.1991 — Międzyszkolny Zjazd Kornelowców — przyjęcie Szkoły Podstawowej nr 11 z Jastrzębia Zdroju do Kręgu Przyjaźni. Udział w uroczystościach jubileuszowych w Sz. P. nr 2 Wronki i Sz. P. w Lipianach. Spotkanie w szkołach w Skwierzyźnie i w Poznaniu.

Być razem to nasz cel, pokonywać wspólnie problemy, wymieniać doświadczenia, wzbogacać swoją wiedzę, tworzyć nowe obrządy i zwyczaje, pielęgnować tradycje,

bo przecież: „Pojedyncze drwa dają minimum ciepła i światła

Zespolone razem grzeją intensywniej i świecą jaśniej.”



W muzeum K. Makuszyńskiego w Zakopanem.

Kustosze muzeum — Magdalena Żegleń i Krystyna Tomczak — założycielka Kręgu Przyjaciół

Plan ogólnego zagospodarowania przestrzennego jest prawem stanowiącym o gospodarce przestrzennej miasta.

Podstawą do sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego są „założenia do planu”, które podlegają zatwierdzeniu przez rady miast i gmin po uprzednim uzgodnieniu i skonsultowaniu z właściwymi organami, instytucjami gospodarczymi i społecznymi.

Takie założenia do planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego naszego miasta przedstawił na X Sesji RMiG Wronki architekt z Wojewódzkiego Biura Architektury i Urbanistyki w Pile Tomira Łęska-Oleszak i Roman Dymek - główni autorzy opracowania. Obecnie obowiązujący miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego m. Wronki sporządzony został przez Wojewódzką Pracownię Urbanistyczną w Poznaniu w 1975 r. W roku 1984 na podstawie dokonanej oceny stwierdzono, że plan nie może stanowić podstawy do dalszej działalności realizowanej szczególnie w kontekście zamierzeń inwestycyjnych związanych z budową elektrowni w Klempczu.

W tej sytuacji przystąpiono do opracowania nowego planu, ale i tego nie ukończono (zmiany wyprowadzają wszelkie plany) bo od budowy elektrowni „Warta” odstąpiono. Opracowane obecnie założenia do nowego planu określają rozwój miasta na najbliższe 20 lat tj. do roku 2000.

Uwzględniając realia gospodarcze obecne i w najbliższym czasie, przyjęto umiarkowany i optymalny rozwój miasta, który jednak wynikać będzie z dynamiki i efektywności przebudowy gospodarki narodowej. Głównie jednak rozwój miasta odbywać się będzie poprzez nowe inwestycje i modernizację, niezbędne chociażby dla odtworzenia zużytej infrastruktury miejskiej we wszystkich elementach. Wobec ograniczonych środków na ten cel, będzie istnieć konieczność ciągłego wyboru i hierarchizowania najpilniejszych potrzeb inwestycyjnych.

Główne elementy założeń programowych:

Ludność: Zakłada się, że będzie nas (w r. 2000) 15.000 osób. Ulegnie znacznej zmianie zatrudnienie; w przemyśle redukcje z 67,7% do 47,7% na rzecz wzrostu w sferze pozaprodukcyjnej i usługach z 22,9% do 45,8%. Ogółem liczbę pracujących określa się na 7750 osób, tj. 45%, a więc na tym samym poziomie co dzisiaj.

Mieszkalnictwo: Prognozuje się zrealizować około 1850 nowych mieszkań, z czego 70-80% winno stanowić budownictwo jednorodzinne i małe domy mieszkalne, a 20-30% budownictwo wielorodzinne i to przy przyjęciu jego intensywności na 50 mieszkań/ha.

Potrzeby terenowe dla tego budownictwa wyniosą około 76,0, wielorodzinne - 11,0, jednorodzinne - 65,0 ha.

Przemysł: Ograniczyć winien się do obecnie zajmowanych terenów, a ich jakościowy rozwój powinien iść w kierunku modernizacji i wprowadzenia nowych technologii organizacyjnych w konsekwencji również zatrudnienia, którego wskaźnik jest w mieście zbyt wysoki. Planuje się pozostawić go w dotychczasowej wielkości 3700 pracowników.

Utrzymanie obecnej liczby zatrudnionych w tym dziale na okres docelowego planu (2010 r.) w wysokości 3700 pracowników.

Wylokowanie lub ograniczenie uciążliwości przez przebranie zakładow zlokalizowanych w śródmieściu.

Wyznaczenie nowych terenów dla zakładów wylokowanych z obszaru miasta i rzemiosła produkcyjnego z wyznaczeniem normatywnych stref ochronnych. Proponuje się wieś Obelanki.

Rolnictwo: Rolnictwo stanowi marginalną funkcję gospodarki miasta i jako takie nie jest rozważane w niniej-

stosunku do sieci osiedleńczej gminy, powinien być adaptowany i rozwijany.

Oświata: W szkolnictwie podstawowym przy przyjęciu 24 uczniów na jedno pomieszczenie izbowo oraz wskaźnik zmianowości równy 1,0 deficyt izb lekcyjnych wyniesie 64 izby. Nową szkołę na 33 izby lekcyjne (oddziały) należy zrealizować na Borku.

Ochrona zdrowia, wypoczynek, rekreacja:

Adaptuje się wszystkie istniejące placówki, powstawanie nowych uzależnione będzie od potrzeb i możliwości finansowych miasta.

Wypoczynek, rekreacja, zieleni stanowi istotny element jakości życia mieszkańców Wroniek. Zakłada się adaptację kompleksu leśnego w rejonie istniejących i projektowanych terenów mieszkalnictwa na Borku na park leśny z odpowiednimi urządzeniami rekreacyjno-sportowymi.

Atrakcyjność tego parku podkreśla sąsiadująca bezpośrednio rzeka Warta, z którą park winien być ściśle powiązany. Analogicznie skraj kompleksu leśnego na północy przy osiedlu Zamość należy również adaptować do funkcji parku leśnego. Drugim istotnym ele-

Wronki posiadają najmniejszą ilość telefonów ze wszystkich miast województwa pilskiego, stąd też pilna staje się realizacja rozbudowy centrali telefonicznej.

Komunikacja: Model komunikacji w nowym planie ma uwolnić w znacznym stopniu miasto od ruchu tranzytowego związanego z drogami krajowymi nr 182 Piła - Międzybóże i 184 Piła - Pniewy.

Wobec rezygnacji z budowy wiaduktu nad linią kolejową w ciągu ulicy Poznańskiej projektuje się nowy przebieg obwodnicy ruchu tranzytowego łączącej drogi nr 182 i 184 od zachodu po prawobrzeżnej stronie Warty z nowym mostem na rzece.

Celem powiązania zespołu mieszkaniowo-przemysłowego na Borku z kierunkiem południowym, projektuje się nową drogą po stronie wschodniej miasta z jednopoziomowym skrzyżowaniem z linią kolejową.

Śródmieście: Winno być objęte ochroną wartości kulturowych urbanistycznie - architektonicznych. W pracach rewaloryzacyjnych należy zwrócić szczególną uwagę na „otwarcie” zabudowy śródmiejskiej w kierunku rzeki Warty poprzez budowę kładki nad rzeką dla pieszych i urządzenia bulwaru przyręcznego.

Śródmieście traktuje się jako główny ośrodek usługowy miasta, co winno wyrażać się w pracach jego przebudowy w kierunku preferencji dla handlu i usług nawet kosztem zmniejszenia liczby mieszkań na tym obszarze. Obecna główna uciążliwość w śródmieściu jest przebieg przez nią drogi krajowej nr 182. Uciążliwość tę może zniwelować realizacja obwodnicy.

Założenia do planu zagospodarowania przestrzennego Wroniek powinny wzbudzić zainteresowanie i owocną dyskusję mieszkańców. Jakby nie było, przyszły wygląd i funkcjonalność naszego miasta zależy w dużej mierze od nas samych. Przyszły „plan” trzeba wypracować wspólnie, bo ktoś jak nie mieszkańcy najlepiej znają wady i potrzeby swojego miasta. Powinniśmy pomóc architektom stworzyć dobry plan. Liczy się każda konkretna uwaga i propozycja. Lepiej dziś nad „założeniami”, „kopie kruszyć”, niż później przeklinać twórców planu i jego realizatorów.

Tymczasem !... Wyłożony, w dn. 15-31 maja w Urzędzie MiG, „projekt założeń do planu” nie wzbudził społecznego zainteresowania (!). Poprawki i propozycje może będą wnosić radni, którzy ostatecznie projekt zatwierdzą. Za 20 lat, a może wcześniej, trafność założeń planu i jego realizację ocenić będziemy wszyscy. Jaka będzie ocena? Ile będzie jeszcze zmian a w planie poprawek? Na te pytania odpowiedzi udzieli już najbliższe lata.

Opracował: Paweł Bugaj

Wronki roku 2000

szych „założeniach”. Istniejące obiekty trwałego zainwestowania (np. szklarnie) należy w planie adaptować. Podobnie zachowuje się wszystkie istniejące ogrody działkowe.

Usługi: Poziom usług zarówno ilościowy, jak i branżowy dyktować będzie wolny rynek.

Przewiduje się ogólnomiejskie skoncentrowanie w śródmieściu oraz częściowo w ośrodku uzupełniającym na osiedlu „Borek”. Dla miasta przyjęto trzystopniową sieć od głównego ośrodka w śródmieściu do usług podstawowych rozmieszczonych na terenach mieszkaniowych z zachowaniem odpowiednich promieni obsługi. Nie zakłada się podośrodka na osiedlu Zamość, ponieważ projektowana kładka przez rzekę do śródmieścia zapewni ludności tego zespołu obsługę w zakresie usług ogólnomiejskich.

Gdy chodzi o obsługę rolnictwa gminy nie przewiduje się rozszerzenia usług agrotechnicznych w mieście przyjmując, że utworzony ośrodek w zakresie tych usług w zespole wsi Biedrowo-Cmachowo-Wróblewo ze względu na swoje centralne położenie

mentem rekreacji publicznej jest utworzenie bulwaru przyręcznego po lewej stronie Warty wyprowadzonego od parku leśnego na Borku do śródmieścia. W ramach tego bulwaru winny znaleźć się również urządzenia do uprawiania sportów wodnych, których obecnie w ogóle nie ma.

Infrastruktura techniczna:

Praktycznie rozwiązany jest problem zaopatrzenia w wodę, szczególnie zaś dokuczliwy dla warunków bytowych i ochrony środowiska jest brak kanalizacji sanitarnej.

Zakłada się etapowe dochodzenie do budowy systemu kanalizacyjnego, którego zwieńczeniem będzie budowa głównej oczyszczalni miejskiej w rejonie wsi Popowo. Okres przejściowy budowy systemu obejmuje budowę oczyszczalni strefowych w Nowej Wsi, Śródmieściu i na Zamościu (zlokalizowanych przy rzece) oraz adaptację i rozbudowę istniejącej oczyszczalni na osiedlu Borek.

W zakresie ciepłownictwa przewiduje się rozbudowę kotłowni zakładów Wromet z obsługą odrębnej kotłowni osiedlowej dla Śródmieścia.

wronieckie sprawy

adres tymczasowy:
64-510 WRONKI
ul. Wiosenna 4

Redagują:
Paweł Bugaj - red. naczelny
Klemens Stróżyński
Krystyna Tomczak
Bogdan Tomczak

Zdjęcia: Paweł Bugaj

Współpracują:
Eligiusz Grupiński
Wojciech Kudliński

Skład komputerowy:
Przedsiębiorstwo Specjalistyczne
„COMTEXT” spółka z o.o.
Poznań, ul. Ziębicka 35 tel. 67-65-62

Druk:
Zakład Poligraficzny
Wojciech Jopp
Poznań, ul. Łużycka 40

Nakład: 1500 egz.

Autorzy i Redakcja wszystkie prace
wykonali nieodpłatnie

...o Dom Dziecka

Dyskusja o Domu Dziecka, trwająca od wielu miesięcy, kończy się. Rada Miasta i Gminy Wronki na sesji, na której zderzyły się w wypowiedziach radnych różne, czasem skrajne opinie i koncepcje funkcjonowania Domu, zorganizowała spotkanie wszystkich zainteresowanych stron.

W dniu 14 maja br. na spotkanie w Domu Dziecka przybył wojewoda pilski pan Waldemar Jordan oraz Kurator Oświaty i Wychowania w Pile pan Aleksander Dziskowski. Obecny był Burmistrz wraz z Zarządem oraz Kolegium Rady Miasta i Gminy Wronki. Reprezentowany był również zakon OO. Franciszkanów oraz Dyrekcja Państwowego Domu Dziecka wraz z zaproszonymi przez nią gośćmi.

Dyskusja miała przebieg dramatyczny, wypowiadano się w tonie emocjonalnym. Poza dyskusją było uznanie własności obiektu. Budynek ten był zawsze i będzie nadal własnością zakonu OO. Franciszkanów. Wśród koncepcji przedstawionych przez Radę

dyskutowano jedną - omawiano możliwość przeniesienia Domu Dziecka do Chojna, do budynku obecnego Państwowego Domu Opieki Społecznej.

Kurator A. Dziskowski przedstawił alternatywne rozwiązanie jakim miałyby być przeprowadzenie „Domu” do Złotowa. Rozważano argumenty za i przeciw przyjęciu jednego z dwóch wariantów rozwiązań.

Bliskość szkoły, piękna przyroda Puszczy Noteckiej, w miarę nowoczesny obiekt, przychylność mieszkańców Chojna, skłaniały do koncepcji prezentowanej przez Radę MiG.

W Złotowie dzieci miałyby znaleźć dobrze wyposażony, nowoczesny budynek, piękną przyrodę nad brzegiem jeziora w kompleksie Ośrodka Sportu i Rekreacji, przyjazne przyjęcie. Rada Miasta Złotowa podjęła już, na prośbę Kuratora uchwałę o bezpłatnym przekazaniu budynku w kompleksie OSiR, po byłym Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Złotowie na Państwowy Dom Dziecka przenoszony z Wroniek.

Dom PDPS w Chojnie ma już właściciela, przeznaczenie, pensonariuszy. Potrzeba jego funkcjonowania wydaje się oczywista.

W Złotowie obiekt uzyskuje nowego właściciela i mieszkańców. Dzieci miałyby mieszkać w dużym środowisku miejskim z dostępem do dóbr kulturalnych, oświatowych i wychowawczych, jakie proponuje znaczące na mapie naszego województwa miasto.

Wojewoda Pilski Waldemar Jordan podjął ostateczną decyzję: Państwowy Dom Dziecka zostanie przeniesiony z Wroniek do Złotowa.

Termin ostateczny przeprowadzki uzgodni Kurator z zakonem OO. Franciszkanów.

Pracownikom Państwowego Domu Dziecka, pani Dyrektor Annie Orlińskiej dziękuję za ogromny wkład pracy i serdeczną troskę o osierocone dzieci.

Przewodniczący Rady
(Leszek Bartol)
/podpis nieczytelny/

KOMU SŁUŻBA SŁUŻY?

Jak ciężko chora jest służba zdrowia, może nie wiedzieć tylko ten, kto ma naprawdę końskie zdrowie. Funkcjonuje ona coraz gorzej, a przyczyny leżą zapewne w niewłaściwej koncepcji, złej organizacji, braku funduszy.

Ale — ale... Nawet jeśli to wszystko prawda, względy powyższe nie są jedyne i decydujące. Zapominamy o znaczeniu ludzkich spraw. Nikt bowiem nie będzie twierdził, że 16 marca 1958 roku była lepsza koncepcja, organizacja i zaopatrzenie w fundusze służby zdrowia.

Natomiast od tego dnia Wronki miały swoją pierwszą karetkę pogotowia, która funkcjonowała do maja 1970 roku. Była to wysłużona już, po kapitalnym remoncie „Skoda 101”. Brak było etatu kierowcy, więc wzięto do tej pracy Walentego Wójcika, mechanika Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach.

Pan Wójcik był przez 12 lat kierowcą, ale i noszowym, sanitariuszem oraz mechanikiem dokonującym napraw doraźnych i poważniejszych. Karetka woziła ofiary wypadków i chorych do szpitali, lekarzy na wizyty, pielęgniarki do zabiegów, położne do porodów.

Jakie były wtedy drogi, starsi pamiętają, więc awarie były częste, jednak — co ważne — karetka jeździła i w razie potrzeby była zawsze sprawna. Kierowca do tego pełnił dodatkowo funkcję gospodarza domu w ośrodku zdrowia. Oczywiście bez dodatkowego wynagrodzenia. Dla doktora Zimniaka, ówczesnego kierownika ośrodka zdrowia, inne rozwiązanie byłoby niezrozumiałe.

Po co przypominamy dawne czasy? Zmienia się sprzęt, zmieniają sposoby działania, ale nie zmienia się znaczenie słów. Służba zdrowia nadal nazywa się służbą zdrowia, a nie np. „przedsiębiorstwem współpracy z chorymi”. Słowo „służba” zobowiązuje. Tak samo jak trzydzieści lat temu. I są w naszym ośrodku zdrowia ludzie w białych fartuchach, którzy tak to rozumieją. A którzy to? Ano, trzeba spytać pacjentów.

Klemens Stróżyński



Pierwsza we Wronkach karetka i jej kierowca Walenty Wójcik

kra...
kra...
...kra

Moda na powstawanie nowych partii trwa i u nas. Niebawem ma powstać PPPBW (Polska Partia Przyjaciół Baru Warta). Już w tej chwili kandyduje ponad 70 członków na jej szefa. Każdy kandydat na to stanowisko spełnia następujące warunki: w przeciągu ostatnich 12 miesięcy wypijał dziennie 3 piwa i 3 setki, co oznacza, że w kasie zostawił 10.000.000 zł (bez dopisywania procentu).

★

Wg nowo wydanej książki telefonicznej woj. piłskiego we Wronkach można dzwonić (w razie potrzeby) po taksówkę pod 2 numery:

— pierwszy numer: do taksówkarza, który ponad 15 lat temu pozrucił ten fach,

— przy drugim nie podano numeru kierunkowego (do „Nieba”).

★

Stara drewniana wieża obserwacyjna w lesie została ostatnio bezpłatnie udostępniona dla wszystkich. Pole do popisu dla samobójców.

★

Znak zodiaku „Wodnik” dla sklepu rybnego okazał się pechowy. Od ponad pół roku nie funkcjonuje. Chętny do ponownego zagospodarowania sklepu winien być „Bykiem” lub „Baranem”.

WOJAN

Komunikat!

Z uwagi na brak środków finansowych zabiegi będą wykonywane sprzętem wielorazowym.

Pacjent ma możliwość zakupu sprzętu jednorazowego w Aptece.

Kierownik
Zespołu Opieki Zdrowotnej
w Czarnkowie

Oto jeden z licznych przykładów naszej opieki zdrowotnej.

(P.B.)

PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY

Włodzimierz Kenitz
Roman Chomicz

W przychodni Rejonowej we Wronkach
(gabinet Pogotowia Ratunkowego)

czynny:

wtorek, godz. 16.00 — 18.00 dr KENITZ

środa, godz. 16.00 — 18.00 dr CHOMICZ

Unia Wielkopolan — I zjazd

Sobota, 18 maja, godz. 10.00, Izba Rzemieśnicza w Poznaniu. Obszer-na aula powoli się napienia, na korytarzu gwar. Pierwszy zjazd Unii wybiera prezydenta organizacji i uchwała poprawki do statutu. Sporo osobistości, między innymi Krzysztof Zabiński z rządu, wicewojewoda poznański, przewodniczący sejmiku samorządowego, posłowie, senatorowie — no i telewizja, dziennikarze.

Zjazd otwiera profesor Lech Trzeciakowski, historyk, wygłaszając dwudziestominutowy wykład imponujący zwięzłością i precyzją. Warto powtórzyć kilka refleksji profesora.

Kolebką naszego państwa jest Wielkopolska i ona wniosła wartości duchowe, które z dzisiejszego punktu widzenia uznajemy za podstawowe. Wielkopolanin Mieszko I podjął najważniejszą w naszych dziejach decyzję — o chrzcie swego państwa. Decyzji takiej i w odpowiednim czasie nie podjęli władcy Słowian od Hamburga po Odrę i te narody od dawna nie istnieją. Mieszko wybrał obrządek rzymski wiążąc nasz los z Zachodem, co dziś naprawdę nie wymaga komentarza. Przyjął religię nie od

potężnych Niemiec, ale z równorzędnych Czech. Wprowadził nas do Europy jako równorzędne państwo.

Pouczający też jest wiek XIX, okres konfrontacji z państwem pruskim. Wielkopolanie sprostali trudnym warunkom konkurencji. Rolnictwo wielkopolskie w wyniku między innymi wysiłków hrabiego Chłapowskiego znalazło się na czwartym miejscu w Europie, górując nad niemieckim. Konkurencja gospodarcza z Prusami opierała się na mądrej zasadzie, aby Polak kupował u Polaka, ale tylko towar równie tani i w równie dobrym gatunku. Zwołennicy ceł zaporowych, pomyślcie nad tym.

W czasie zjazdu podano, że deklarację Unii podpisał na przykład przewodniczący piłskiego sejmiku samorządowego, że obecny był burmistrz Wągrowca, że członkiem Unii są Oborniki. Panowie radni z Wronek, może warto udać się do Izby Rzemieśniczej do Poznania? Zapoznać się z celami Unii Wielkopolan? Może mieszkańcy Wronek czują się Wielkopolanami, w końcu walczyliśmy o przejście do województwa poznańskiego.

Klemens Stróżyński

AUTORYZOWANY SERWIS FABRYCZNY

Gdańskich Zakładów Elektronicznych „UNIMOR”

Wronki, pl. Wolności 2a,

wykonuje

- ◆ Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne telewizorów NEPTUN
- ◆ Montaż telegazety i dekodery PAL

SKLEP TV-SAT

poleca

- ◆ telewizory kolorowe NEPTUN 16"-22" z pilotem, telegazetą;
- ◆ zestawy do odbioru programów satelitarnych;
- ◆ anteny, wzmacniacze i zwrotnice antenowe, przewód koncentryczny.

Zakład i sklep czynny: od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-16.00



541-116

W poprzednim numerze „WS” w tej reklamie wydrukowano zły numer telefonu. Właściciela zakładu i wszystkich w błąd wprowadzonych przepraszam.

Zarys 75-letniej historii harcerstwa we Wronkach opracowany został na podstawie wspomnień Stefana Sokolowskiego i Kazimierza Kasprzaka, kronik drużyn harcerskich i wspomnień druhów: Jana Wiśniewskiego, Czesława Jądrzyka, Franciszka Biednego i innych. W 6 rocznicę nadania wronieckiemu hufcowi ZHP imienia „17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty Armii Poznań”, we wrześniu 1991 roku obchodząc będziemy 75 lat działalności harcerstwa we Wronkach. Na łamach „Wronieckich Spraw” pragnę przybliżyć historię harcerstwa naszym zuchom i harcerzom, a wszystkim byłych członków ZHP proszę o kontakt w celu spisania jednej i prawdziwej historii naszej organizacji.

hm Stefan URBAN



75 lat wronieckiego harcerstwa (III)

Kolejny zapis z kroniki: „10.10.1964 r — Dzień, który utkwił niejednemu druhowi w pamięci. Przyszeczenie — jedno z największych przeżyć człowieka. W szeregi Związku Harcerstwa Polskiego przyjęci zostali: Krystyna Jelonek, Jan Hibner i Wojciech Kudliński oraz kilku druhów z „40” H.D przy Technikum Mechaniczno Elektrycznym. Słowa wypowiedziane przez każdego z druhów były krótkie, ale zawarta w nich myśl była obszerna. Dh phm Wiśniewski spuścił miecz na ramię klęczącego harcerza, trzymającego dwa palce na biało-czerwonym płótnie i rzekł: „Przyjmuję cię w szeregi Z.H.P.” i wręczył krzyże i książeczki harcerskie. Uroczystość ta miała odbyć się w lesie, ale zła pogoda przeszkodziła i wszystko odbyło się w świetlicy O.S.P Wronki. Przewodniczący K.P.H a zarazem ojciec miasta Pan Trzybiński oraz Dyrektor TME Pan Waław Napierała, który jest obecnie opiekunem 40 DH przy technikum”.

Ostatnie dni roku to między innymi obchody 107-rocznicy istnienia OSP i 7-rocznicy powstania drużyny, a poza tym przygotowania kolejnej wystawy

„Piosenka ma z żołnierzem chodź, żołnierskie serce masz” — tą piosenką przekraczamy próg. Zaczynamy. Śpiewamy, mówimy wiersze itp. Naprawdę nie wiem czy to wszystko było wstrząsające do tego stopnia, że ujrzelśmy w niejednych oczach łzy. To nas trochę podtrzymało, a z drugiej strony było nam przykro. Przecież to takie proste: ich łzy są uzasadnione, oni to wszystko przeżywali w tamtych latach a my znów im o tym opowiadamy. Wspomnienia dobiegły już końca. Słyszemy oklaski i wychodzimy. Jesteśmy zmęczeni a jednocześnie zadowoleni.

Kolejne dni przygotowań Rejonowe Zawody Strażackie — Nowawies dnia 26 czerwca 1965 roku. Dziewczyny są bezkonkurencyjne, a chłopaki zajmują drugie miejsce.

Minał kolejny tydzień i Powiatowe Zawody Strażackie w Obrzycku, i kolejne sukcesy: dziewczyny — I miejsce, chłopaki — III miejsce i zapis w kronice — „...Ale radość! Sekcja druhen otrzymała w nagrodę komplet pięknych, pomarańczowych, z białą wstążeczką pod szyją bluzeczek. O jej! Teraz problem. Co zrobić z dh Wojtkiem Kudlińskim (startował z druhami jako moto-

39 Harcerska Drużyna Pożarnicza (c.d.)

pt. „Dzieci XX-lecia rysują: Przyjaciele z bliska i z daleka. Podróż w kosmos Moje miasto i wieś”. Planowane otwarcie wystawy 31 stycznia 1965 roku i tak się stało.

W dniu 25 stycznia 1965 roku z okazji rocznicy wyzwolenia naszego miasta pierwszy kontakt zagraniczny z oficerami Armii Czerwonej. W kronice czytamy wpis żołnierzy:

„W dzień obchodzenia XX — rocznicy wyzwolenia miasta od hitlerowskiego najeźdźcy gorąco pozdrawiamy harcerzy miasta Wronki i życzymy im dobrego zdrowia i doskonałych wyników w nauce. Abyście nigdy nie zaznali skutków wojny i niech zawsze świeci Wam słońce”. Oraz „Drody harcerze! życzę Wam, abyście rośli na dobrych obywateli swojego pięknego kraju. Wytrwale uczyć się i pracować — niech w tym szlachetnym czynie towarzyszą Wam imiona wielkich Polaków — Kopernika, Mickiewicza, Chopina i Skłodowskiej”.

Aktywność drużyn jest zdumiewająca. Pod datą 07 lutego 1965 roku w kronice czytamy: „Niespodzianka. Dajemy program na zebraniu walnych ZBOWiD-u. Programem był montaż Wojska Polskiego. Przedtem delegacja z drużyny wręczyła laurkę i wianuszek kwiatów. A potem my. Mamy tremę. Co tu kryć — mieliśmy tylko jedną próbę. Czekamy na wiadomość wkroczenia na tamtą salę. Dh drużynowy zdążył nam powiedzieć że ludzie jest nimało od młodszych wiekiem aż do siwych staruszków. Na korytarzu ustawiamy się szeregiem. Otwierają się drzwi. Nareszcie... nie ma czasu myśleć o niczym innym jak tylko o swojej roli.

niczy)? Ale on bez żadnej gadki zakłada na siebie bluzeczkę i staje między druhenkami...”

W kolejnym roku znów sukcesy — 12 czerwca 1966 r i dużo mówiący zapis z kroniki, pożegnanie dh Mariana Radomskiego i przyjęcie drużyny przez dh Marię Burzyńską:

„Jest jedna z jesiennych niedziel. W naszych przeżyciach jest ona bardzo ważna. Żegnamy niektórych z naszego grona. To jest najgorsze, najbardziej przykre. Żyć się przez parę lat, a rozjechać się w jednej chwili. Odchodzi z naszej drużyny dh drużynowy phm Marian Radomski. I jak tu się nie smucić. Zapraszamy dh Biednego, dh Majchrzaka, dh Lejmanównę. Godz. 17.00. Dh przyboczny Piotr Kwapisz robi zbiórki drużyny, zdaje raport dh drużynowemu. Z kolei dh Radomski mówi do nas pare słów. Jest mu przykro, nam też. I nagle jeden krótki gest: drużynowy zdejmując granatowy sznur. Cisza... nikt nawet nie drgnął. Skrzywione twarze wpatrzone w Niego. Oddaje sznur dh Lejmanównie. Płyną łzy... bo... „przecież przyszedł człowiek, uściśnął podkolekował”.

Uścisk dłoni to jedna chwila, gest paru sekund... Ja w tym wierszu wypowiadam nasz cały dla Was druhu drużynowy. Bezmienny nasz dług wdzięczności więc strosf mi potrzeba, jest w słońcu grająca kapela...

Potem dh namiestnik drużyny starszych, Lejmanówna trzymając w rękach sznur czeka aż opanuje się, trudno wymówić cokolwiek. Ale potem mówi do nas wszystkich, znów przekazuje Ona sznur następcy dh M. Burzyńskiej.” c.d.n.

13 marca 19991 roku, odszedł na Wieczną Służbę, nieodżałowany przyjaciel i wychowawca dzieci i młodzieży, organizator obozów harcerskich, wieloletni Komendant Ośrodka ZHP we Wronkach, członek Komendy i Rady Hufca ZHP w Szamotułach, drużynowy w Szkołach Podstawowych nr 1 i 2 we Wronkach, a nade wszystko wspaniały prawy człowiek. W Zmarłym straciliśmy najlepszego przyjaciela harcerzy, a społeczeństwo Wronek oddanego społecznika.

Ś.P.

Harcemistrz Jan Wiśniewski

Czuwaj!

Cześć jego pamięci

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Z głębokim żalem i smutkiem:

zuchy, harcerki, harcerze i instruktorzy Hufca ZHP we Wronkach.

Z listów do redakcji...

MÓJ GŁOS W SPRAWIE ABORCJI

Usunąć! Nie usunąć! Życie matki, czy życie dziecka? — Takie lub podobne dylematy w naszym życiu mają miejsce. Są one dzisiaj już nie tylko indywidualnym ale społecznym problemem. Coraz częściej jednak młode kobiety decydują się na usunięcie ciąży bo: „panienka wpadła”, bo „ciąża była nie zaplanowana”, bo to już drugie lub trzecie dziecko a „warunków brak”.!]

Czy w takim wypadku dzieciobójstwo może być usprawiedliwione? A jak zmusić kobiety do urodzenia i właściwego później wychowania dziecka niechcianego?

Mamy sporo „domów dziecka”, w których mieszkają tzw sieroty społeczne, są to w większości niechciane dzieci przypadkowych „rodziców”. Domy dziecka pełne dzieci skrzywdzonych przez złe chowanie i przykład rodziców. Może trzeba już tworzyć złołki dla niechcianych dzieci i wcześniej przekazywać je przybranym rodzicom? A gdyby tak, zamiast narodowej dyskusji o aborcji zrewidować prawo rodzicielskie i opiekuńcze oraz zapewnić godne warunki rozwoju dla młodych małżeństw?

/Wyskrobana/

CZY REFERENDUM...?

Popieram zdecydowanie stanowisko Episkopatu Polski, uznające za niedopuszczalne referendum w sprawie ustawy antyaborcyjnej. Jakże słusznie podkreśla się w nim, że istnieją wartości, które nie podlegają plebiscytowym ustaleniom. Nawiasem mówiąc nie pochwalam również prowadzonej wcześniej przez Kościół akcji zbierania podpisów (deklaracji) wiernych. Sprawa aborcji to sprawa moralności. Nie można prawem ustanowić norm moralnych.

W ślad za opinią o referendum, konsekwentnie Episkopat powinien zażądać wycofania z obrad Sejmu projektu ustawy jako niedopuszczalnego ingerowania w sferę moralności. Zresztą Kościół stwierdza, że 97 % Polaków to katolicy, którym moralność i religia zakazują aborcji. Po cóż więc ustawa parlamentarna i zaciekle dyskusje na jej temat? Katolikom wystarczy nakaz sumienia!

Smutna byłaby skuteczność nauk Kościoła, gdyby wymagała ona podparcia groźbą więzienia...

/Studentka/

„NIE CHCEMY ŻYĆ W IZOLACJI...”

Kolejne spotkanie

Miejsko — Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej we Wronkach zorganizował „spotkanie wiosenne” z dziećmi specjalnej troski. Wśród zaproszonych gości obecni byli: pani sekretarz UMiG J. Kwapisz, psycholog PWZ B. Działoszynska i pan L. Wrembel — działacz na rzecz adaptacji ludzi niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie.

Spotkanie uświetniły dzieci za Sz.P.Nr 2, które pod kierunkiem pani E. Adamskiej wykonały program muzyczno-poetycki w oparciu o twórczość Agnieszki Bartol. Na pamiątkę tego spotkania dzieciom zostały przekazane tomiki poezji Agnieszki wraz z dedykacją Państwa Bartolów. Oprócz milej atmosfery, herbaty, ciastek i podarków dyskutowaliśmy nad wspólnymi problemami ludzi niepełnosprawnych. Spotkań takich chcielibyśmy organizować więcej celem adaptacji osób niepełnosprawnych w codziennym życiu naszej społeczności. Dodatkowo zamierzamy, wspólnie z Poradnią Wychowawczo-Zawodową, organizować spotkania z rodzicami osób niepełnosprawnych, które umożliwiają nam zapoznanie się z ich problemami i oczekiwaniami ze strony środowiska i instytucji mogących służyć radą w zaspokajaniu ich potrzeb.

Wszystkich zainteresowanych naszymi spotkaniami i sprawami osób i rodzin dotkniętych przez los prosimy o kontakt z M-G OPS.

Małgorzata Skrzypczak

PRZYJAŹNI

WIESZCZ SERC... I SŁONECZNYCH UŚMIECHÓW



1884

KORNEL
MAKUSZYŃSKI
1953

Pisał książki piękne, mądre, wzruszające. Rozpoczął ich pisanie bardzo wcześnie, bo już w czasach gimnazjalnych. Najwięcej jednak książek powstało w czasie Jego pobytu w Warszawie. Od czasów drugiej wojny światowej zamieszkiwał w Zakopanem.

Za piękne o górach pisanie został honorowym mieszkańcem stolicy Tatr. Uczył wiary w człowieka, szacunku do pracy, uczył miłości. Książki Jego wzruszają do łez a „jedno słowo do drugiego się uśmiecha”. Dawał radość czytelnikom nawet w najtrudniejszych chwilach, czego dowód mamy w listach z Oświęcimia.

Wiele książek Kornela Makuszyńskiego doczekało się przekładu na języki obce. Wiele również doczekało się ekranizacji np: Szatan z siódmej klasy, Awantura o Basię, Szaleństwa panny Ewy, Przyjaciel wesołego diabła, Przygody Koziołka Matołka. Widownia zawsze się śmieje. On sam mówił: „Śmieję się, bo dzisiaj jest wtorek, a pamiętaj, że nie ma soboty bez promyczka słońca. Sobota jest zawsze jeśli się tego chce”. Dzieciom poświęcił najpiękniejsze karty swoich książek.

Imię pisarza — wielkiego przyjaciela dzieci patronuje wielu szkołom, drużynom harcerskim, domom dziecka a nawet przedszkolom.

„ZIARNO PRZYJAŹNI ZAKIEŁKOWAŁO we WRONKACH”

22 kwietnia 1988 roku w czasie trwania Sejmiku Nauczycielskiego doszło do spotkania przedstawicieli szkół noszących imię Kornela Makuszyńskiego. Przy blasku świec i żarzącego się kominka podaliśmy sobie dłonie i mocny związałyśmy krag, a iskra twórczej pracy przenikła z rąk do rąk...

Skrzyżowane ręce, przełożone przez płaskorzeźbę z wizerunkiem Patrona, stały się symbolem połączenia naszych szkół.

Wypowiedzieliśmy słowa, które od tamtej pory nas zobowiązują:

„My przedstawiciele szkół i placówek noszących imię Kornela Makuszyńskiego, zobowiązujemy się:

- rozwijać współpracę naszych placówek
- dbać o dobrą, radosną atmosferę
- przybliżyć idee Patrona naszym wychowankom.”

Akt Zawiazania Kręgu Przyjaźni i płaskorzeźba znajdują się obecnie w Muzeum Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem przy ul. Tejmajera 15. Płaskorzeźba przywożona jest na spotkania Kornelowców wówczas, kiedy do Kręgu Przyjaźni przyjmowane są nowe szkoły.

Z historii Kręgu

22 kwietnia 1988 — zawiazanie Kręgu Przyjaźni Szkół i Placówek noszących imię Kornela Makuszyńskiego. (I Zjazd Kornelowców)

28 maja 1988 — udział delegacji Sz. P. nr 2 z Wronki i pomoc w przygotowaniu uroczystości Państwowemu Domowi Dziecka nr 3 we Wrocławiu.

11-18 lipiec 1988 — spotkanie Rad Samorządów Uczniowskich i ich opiekunów na obozie organizowanym przez Szczep ZHP nr 2 Wronki w Strącznie na Wale Pomorskim. (II Zjazd Kornelowców)

7-11 październik 1988 — I wycieczka Szlakiem Szkół Kornela Makuszyńskiego na trasie: WRONKI — WROCŁAW — GOGOLIN — PIEKIELNIK — ZAKOPANE — WAŁBRZYCH (Wycieczka organizowana przez Sz. P. 2 Wronki z udziałem delegacji z wszystkich wymienionych szkół + Lipiany).

4 maja 1989 — III Zjazd Kornelowców w Piekielniku — przyjęcie do

Kręgu Przyjaźni, Szkoły Podstawowej nr 47 ze Szczecina.

Wydanie I numeru czasopisma „Kornelowiec” (opr. Sz. P. Wronki)

18-23 maja — II wycieczka Szlakiem Szkół organizowana przez Sz. P. Piekelnik na trasie: Piekelnik, Wałbrzych, Międzyrzecz, Skwierzyna, Lipiany, Szczecin, Wronki, Poznań, Piekelnik.

(tylko dla młodzieży swojej szkoły)
31 lipiec — rocznica śmierci (36) złożenie kwiatów w imieniu szkół na grobie Patrona w Zakopanem.

12-14.10.1989 — III wycieczka szlakiem szkół organizowana przez Sz. P. Piekelnik trasą: Piekelnik — Gogolin — Wrocław.

6-8.10.1989 — IV wycieczka szlakiem szkół organizowana przez Sz. P. nr 2 Wronki — trasą: WRONKI — MIĘDZYRZECZ — SKWIERZYNA — LIPIANY — SZCZECIN (do Szczecina jedzie również tradycyjnie delegacja z Lipian)

14.10.1989 — udział delegacji szkół w uroczystym nadaniu imienia Szkoły Podstawowej nr 2 w Skwierzynie (pierwsze migawki o Kręgu w TV Poznań)

11.11.1989 — spotkanie klas — kl. IVc Lipiany z kl. w Skwierzynie i Międzyrzeczu.

18-19.05.1990 — udział delegacji szkół w uroczystości organizowanej przez Sz. P. 229 w Warszawie — odsłonięcie tablicy pamiątkowej na ul. Grottera 9a poświęconej Patronowi, oraz otwarcie Izby Patrona w tej szkole.

24-26.06.1990 — I Spotkanie Rady Kręgu w Zakopanem — ukonstytuowanie się Zarządu (Przewodnicząca Krystyna Tomczak — Wronki, wiceprzewodnicząca Magdalena Żegleń — Zakopane, Członkowie: Zofia Ziarkowska — Lipiany, Małgorzata Celer — Kraków, Maria Bogacz — Piekelnik, Paweł Bugaj — Wronki)

27-28.10.1990 — Udział delegacji szkół w uroczystościach wręczenia sztandaru i nadania Sz. P. nr 54 w Łodzi imienia — wydanie II numeru Kornelowca — materiały gromadziła i opracowywała Sz. P. w Piekielniku

17.10.1990 — Spotkanie klas Ia z Wronki i Ib z Poznania w Poznaniu

30.11.1990 — Zawarcie Paktu Przyjaźni przez w.w. klasy w czasie spotkania we Wronkach

15.05.1991 — Spotkanie klas VII Wronki — Kraków w Krakowie.

24-25.05.1991 — Spotkanie klas Ia — Ia Wronki — Skwierzyna oraz Ia — Id Wronki — Lipiany.

7-9.06.1991 — Międzyszkolny Zjazd Kornelowców — przyjęcie Szkoły Podstawowej nr 11 z Jastrzębia Zdroju do Kręgu Przyjaźni. Udział w uroczystościach jubileuszowych w Sz. P. nr 2 Wronki i Sz. P. w Lipianach. Spotkanie w szkołach w Skwierzynie i w Poznaniu.

Być razem to nasz cel, pokonywać wspólnie problemy, wymieniać doświadczenia, wzbogacać swoją wiedzę, tworzyć nowe obrządy i zwyczaje, pielęgnować tradycję,

bo przecież: „Pojedyncze drwa dają minimum ciepła i światła

Zespolone razem grzeją intensywniej i świecą jaśniej.”



W muzeum K. Makuszyńskiego w Zakopanem.

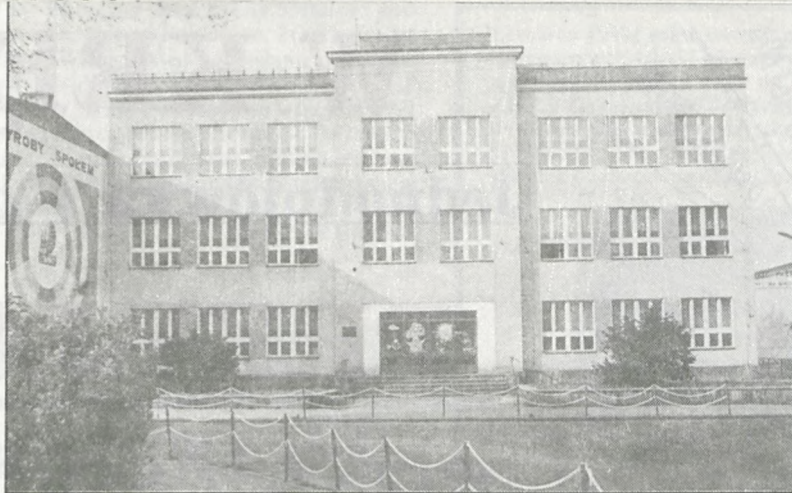
Kustosze muzeum — Magdalena Żegleń i Krystyna Tomczak — założycielka Kręgu Przyjaźni

LIPIANY

1976

1 czerwca

1991



Jubileusz imienia KORNEL i wręcze

„Ten m

Znany lubiany
kochany
człowiek o myślach lotnych
znający język małych
wkraczających w życie dorosłych

twórca kraju szczęśliwego
bez trosk i kłopotów
kraju cudów
z końca świata czerpanego

swą zmyśloną ojczyzną
wciąga tych
którzy choć raz
otworzyli bramę
kraju kwitnącego

i ty choć na chwilę
uchył tamtą bramę
ujrzesz tam sny
i marzenia
w jedną całość złane

Na początku przedstawię się. Nazywam się Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego. Znajduje się w Lipianach, pięciotysięcznym miasteczku, uroczo położonym wśród jezior i lasów na Ziemi Szczecińskiej.

Zajmuję ważne miejsce w regionie o czym krótko opowiem. Powstałam tuż po wojnie, bo już w 1945 roku. W latach 1948-65 byłam jedenastoletnią szkołą ogólnokształcącą, a składałam się ze Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego. Od roku 1965 istniałam jako Szkoła Podstawowa, natomiast w 1973 stałam się Zbiórczą Szkołą Gminną, gdyż wchłonęłam istniejące na terenie gminy mniejsze szkoły wiejskie.

To właśnie ja — Zbiórcza Szkoła Gminna — otrzymałam w 1976 roku piękne imię Kornela Makuszyńskiego, które noszę do dziś, choć od 1974 roku zwę się znowu Szkołą Podstawową.

Jestem jedyną na terenie gminy. Uczęszcza do mnie ogółem 870 uczniów, skupionych w 33 oddziałach.

Codziennie trzy szkolne pojazdy przewożą 280 uczniów spoza Lipian.

Zatrudniam 53 nauczycieli oraz 28 pracowników administracji i obsługi.

Uczniowie mają do dyspozycji 30 izb lekcyjnych, dużą i małą salę gimnastyczną, bibliotekę, czytelnikę, harcówkę, świetlicę, stołówkę oraz gabinety lekarski i stomatologiczny. W ubiegłym roku wzbogaciłam się o salę audiowizualną, wyposażoną w telewizor, magnetowid i projektory filmowe. Jest tu też około 100 kaset z programami edukacyjnymi. Pochwalić się muszę także nowoczesną kserokopiarką. Bardzo się cieszę, że mogę urozmaicić zajęcia uczniom i ułatwić pracę nauczycielom.

Wystarczająca liczba pomieszczeń do nauki umożliwia mi pracę na jedną zmianę, a zajęcia działowa kończy najpóźniej o 15.25. Wymienione wyżej pomieszczenia znajdują się niestety aż w pięciu budynkach. Utrudnia to — zwłaszcza przy niesprzyjającej pogodzie — zmianę pracowni uniemożliwia zorganizowanie szatni.

W 1988 roku znalazłam w Polsce przyjaciół do kręgu Kornelówców

— szkół o tym samym imieniu. Swoją dorobek, symbole, kroniki przechowuję w Izbie Tradycji która powstała także w 1988 roku. Tu jest mój sztandar, który otrzymałam z okazji nadania imienia. Tu jest uwieńczony wysiłek wielu ludzi, którzy pracując pod dyktando Stanisława Chrobrowskiego, Zbigniewa Herezo i Danuty Rudzkiej przyczynili się, że w 1976 roku otrzymałam zaszczytną nazwę Kornela Makuszyńskiego. Izbą tradycji opiekuje się samorząd uczniowski, którego mecenasą jest Pani Z. Ziarkowska.

Mam też swój hymn szkolny (muzyka i słowa Pani E. Cichackiej) który stał się hymnem wszystkich szkół — Kornelówców.

W tym roku będę obchodziła 15 rocznicę nadania mi imienia, toteż wręczę pracę aby godnie uczcić ten dzień. Moją załoga ma w związku z tym dużo pracy, którą umiejętnie kieruje obecna dyrektorka w składzie p.p.: Janina Polaszczuk, Walenty Siemaszko i Krzysztof Boguszewski oraz opiekunka samorządu uczniowskiego Zofia Ziarkowska.

Walenty Siemaszko

„Wspomnienia

... więc wspomnijmy te chwile i utrwalmy zaszczytną służbę przy sztandarze Szkolnego w Szkole Podst. nr 2 we



R.1981 Dyr. Szkoły — Krystyna Tomczak przy
szkandar pierwszemu pocztowi:
Krzysztof Wicenty
Renata Helpa
Renata Kurkiewicz

Kolejnymi byli:

Tomasz Ławniczak
1981/82 Justyna Dojas
Aldona Górczak

Renata Ziemiak (przewodnicząca)

SZANUJMY WSPOMNIENIA

Zastanawiam się często czy piętnaście lat to dużo, czy też mało? Jednak okazuje się, że to kawał czasu. i w związku z tym, po raz pierwszy cisną się na usta słowa piosenki — „upływa szybko życie...”, bo tych piętnaście lat odmierzanym wskazówkami zegara i kartkami kalendarza minęło nieodwracalnie apozostały tylko wspomnienia. Jakże? Piękne wspomnienia związane z nadaniem imienia naszej lipiańskiej szkole. Szkole starszej. Spośród wielu propozycji cała społeczność szkolna wybrała na patrona Kornela Makuszyńskiego — człowieka, który był cudownym wielkim przyjacielem dzieci. Wystarczyło przeczytać chociaż jeden jego utwór aby nabrać przekonania co do słuszności wyboru.

Od tej chwili życie szkoły poszło w dwóch kierunkach. Obok codziennych zajęć praca nad patronem. Ogrom pracy, w której każdy z nas miał swój udział, a nad całością czuwał dając z siebie wszystko ówczesny z-ca dyrektora szkoły pan Zbigniew Herezo. Z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem pracowała młodzież szkolna nie narzekając na nadmiar pracy i brak czasu. Nie obeszło się bez problemów i kłopotów, które zawsze towarzyszą temu typu imprezom.

W końcu po wielomiesięcznych zmaganiach nadszedł ten dzień Dzień 1 czerwca 1976 który dla innych był po prostu Dniem Dziecka, ale dla nas to był wielki dzień,

na który czekaliśmy niemal cały rok. Dzień pełen niepokoju, przyspieszonego bicia serca, ale piękny, ciepły i słoneczny. Na boisku szkolnym tłumy ludzi.

Wśród nich zaproszeni goście, nasza młodzież, rodzice. Wszyscy czekają. Godzina dziewiąta. Rozlega się bicie zegara, a w ślad za



nim słowa wiersza Kornela Makuszyńskiego pt. „Rozmowa z zegarem o bezgrzesznych latach w wykonaniu uczennicy Ani Kiwały

Czy też pamiętasz, stary mój zegarze,
Jak w słońce twojej twarzy patrzył jak
I marzył o tym, o czym ja dziś marzę?
Pamiętasz jeszcze?
O tak, o tak, o tak!

Później nastąpiło przekazanie sztandaru przez zakład opiekuńczy (FAL Lipiany), przysięga młodzieży, piosenki, życzenia i kwiaty, mnóstwo kwiatów złożonych pod wizerunkiem patrona, który obecnie znalazł swoje miejsce obok innych pamiątek w „Izbie Tradycji”.

Obejrzelismy też wtedy spektakl w wykonaniu uczniów naszej szkoły, a przygotowany przez panią Elżbietę Cichacką.

Spektakl przedstawiał fragmenty utworu K. Makuszyńskiego pt. „Szatan z VII klasy”. Rolę Adasia kreował jeden z uczniów — Andrzej Łączkowski. Nastąpiło też odsłonięcie pomnika Koziołka — Matołka, który przez kilka następnych lat stał na boisku szkolnym. Koziołka — Matołka wykonał nauczyciel tutejszej szkoły pan Jerzy Szewczyk.

Jak to często bywa, tak i tym razem pierwszą część imprezy zakończył ciepły letni deszczyk. Przy okazji ostudził nasze rozgorączkowane przeżyciami głowy. Drugą część imprezy stanowił wieczorek taneczny dla młodzieży i nauczycieli. Ten drugi trwał „nieco” dłużej.

Mimo, iż co roku odbywają się różnego typu imprezy z okazji Dnia Patrona to ta pierwsza jest ciągle tak samo żywa i barwna w naszych sercach i wspomnieniach. Wydaje się, że to było wczoraj, a nie piętnaście lat temu. Smutne jest tylko to, że każdemu z nas, czyli uczestnikom tej uroczystości przybyło również po piętnaście lat, ale tego już wspominać nie warto. Lepiej przytoczyć ostatnią zwrotkę „Rozmowy z zegarem...”

Ale raz jeszcze przypomnijmy wloty,
Wracajmy myślą na gwiazdzisty szlak.
Cofnij wskazówki i lećmy w wiek złoty...
Niech żyje młodość!
O tak, o tak, o tak!

Wanda Barańska

nadania szkołom LA MAKUSZYŃSKIEGO enia sztandarów

naj..., naj..."

wtedy się nie oprzesz
wejść na most z tęczy
dotknąć słońca
obłoków
wiatru co mgły przedzie

lecz wiedząc to
i spokój czując
nic nie mów
każde słowo ciszę męczy
ten naj naj
Kornel Makuszyński
on cię w tym wyręczy

Judyta Kipiec
kl. VIII a
Lipiany

ia są treścią życia"...

trwałmy dla następnych pokoleń tych, które pełnili
oraz funkcję przewodniczących Rady Samorządu
e Wronkach

Adam Urban
Krzysztof Siuda
1982/83 Dorota Sawczuk
Honorata Wiśniewska
Renata Skrzypkowiak

Robert Karbowski
1983/84 Justyna Grabarczyk
Danuta Tomczak
Katarzyna Wicenta

Andrzej Nowak
1984/85 Kinga Michalak
Ilona Kasprzak
Małgorzata Senska

Mariusz Cembrowicz
Magdalena Szychowiak
1985/86 Beata Puczkarska
Beata Waśkowiak

Przemysław Dembski
Ewa Markowiak
1986/87 Iza Uniatycka
Agnieszka Witkowska

Paweł Tobis
Magdalena Brzózka
1987/88 Lidia Waśkowiak
Lucyna Pawlak

Marcin Kapłon
1988/89 Katarzyna Grupińska
Anita Lehmann
Jacek Duszyński

Mariusz Wicenty
Agnieszka Białek
1989/90 Paulina Kawka
Daria Włodarczak

Sławomir Konenc
Marcin Piotr
1990/91 Monika Nowicka
Jowita Duda
Magdalena Roszak



Kalendarium Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach

1890 — powstanie budynku (1/2 obecnego stanu) w którym mieściła się szkoła ewangelicka.

1921 — w murach szkoły rozpoczyna działalność „Publiczna Koedukacyjna Szkoła Wydziałowa we Wronkach”.

27.IV — szkoła wydziałowa zostaje zlikwidowana w jej miejsce powstaje 1931 siedmioklasowa „Publiczna Szkoła Powszechna Żeńska”

1937 — 38 — dobudowano lewe skrzydło i drugie piętro, poszerzono wyjście frontowe o połowę.

1939 — 45 — zamknięcie szkoły z powodu wybuchu II Wojny Światowej.

3.03.1945 — uroczyste otwarcie szkoły.

3.04.1945 — podział szkół w jednym budynku — Sz.P. nr 1 otrzymuje 6 lokali, Sz.P. nr 2 — 5 lokali.

17.10.1945 — na terenie szkoły powstaje Koło Rodzicielskie.

1.09.1945 — Sz.P. nr 2 zajmuje cały budynek

1945 — 1960 — w murach szkoły w godzinach wieczornych działa Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa.

1960 — 1965 — po przeniesieniu szkoły zawodowej miejsce jej zajmuje Liceum Ogólnokształcące.

24.06.1966 — szkoła siedmioklasowa zostaje zamieniona na szkołę ośmioklasową

1970 — 1971 — w budynku naszej szkoły dodatkowo odbywają się zajęcia Zasadniczej Szkoły Doksztalającej

1976 — dobudowa sanitariatów,

1977 — 80 zagospodarowanie terenu boiska, radiofonizacja szkoły, zagospodarowanie piwnic w budynku, re-

mont kapitalny wykonany w ramach prac społecznych rodziców

1.06.1981 — nadanie szkole imienia Kornela Makuszyńskiego i wręczenie sztandaru.

8.01.1984 — uroczyste obchody setnej rocznicy urodzin Patrona

22-23.04.1988 — I Zjazd Kornelowców organizowany na terenie naszej szkoły. zawiązanie „Kręgu Przyjaźni Szkół i Placówek noszących imię Kornela Makuszyńskiego”

25.09.1989 — uczniowie klas I-II rozpoczynają naukę w białym budynku Ośrodka Zdrowia przy ul. Poznańskiej. 1978 — 1989 — organizowanie samodzielnych akcji letnich i zimowych przez kadrę naszego Szczepu ZHP dla uczniów i harcerzy szkoły.

(Andrzej Nowak)

Tradycje naszej szkoły

Dziesięć lat temu tj. 1 czerwca 1981 r. Szkoła Podstawowa nr 2 we Wronkach przyjęła imię Kornela Makuszyńskiego jako Patrona Szkoły. Tej niezwykle uroczystości towarzyszyły wzruszające momenty:

nadanie sztandaru ufundowanego przez rodzicielską społeczność oraz wmurowanie tablicy z nazwiskiem pisarza na centralnej ścianie szkoły i umieszczenie tablicy z popiersiem pisarza w hallu głównego korytarza, a także przemianowanie klasy nr 5 na salę Patrona.

O ile przed przyjęciem imienia K. Makuszyńskiego w szkole trwały prace mające na celu zapoznanie uczniów z jego twórczością i przybliżenie sylwetki pisarza oraz rozbudzenie zainteresowania osobą Patrona i zgromadzenie pamiątek po pisarzu, o tyle późniejsze działania pozwoliły na wypracowanie stałych elementów tworzących tradycję szkoły. /Wśród nich wyróżniają się trzy daty, stanowiące jednocześnie Święto Szkoły.

W dniu uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego w czasie apelu następuje miły moment:

Ślubowanie i pasowanie uczniów klas I na członków szkolnej społeczności im. Kornela Makuszyńskiego. Jest to jednocześnie pierwszy kontakt dzieci najmłodszych ze Sztandarem Szkoły. Uczniowie klas pierwszych jeszcze raz w roku, w sposób szczególny, przeżywają dzień 8. I — rocznicę urodzin Patrona. Wtedy to podczas uroczystego apelu całej społeczności uczniowskiej zostają przyjęci w Poczcie Miłośników Twórczości Kornela Makuszyńskiego. Uroczystości towarzyszy wystawa prac pierwszoklasistów i niezapomniane przeżycia małych „Kornelowców”.

Wprowadzeni w czasie apelu przez koleżanki i kolegów z klas ósmych mali bohaterowie uroczystości składają obietnicę trzymając paluszki na egzemplarzach książki „Bezgrzeszne lata”. Po obietnicy przedstawiciele klas I wręczają Pani Dyrektor Szkoły meldunek o wykonaniu zadań z półrocznej pracy

wokół Patrona i przed całą szkolną gromadą prezentują program artystyczny będący inscenizacją utworów K. Makuszyńskiego.

Uzupełnieniem uroczystości szkolnej są torty z zapalonymi świeczkami wskazującymi kolejną rocznicę urodzin Patrona, a przygotowanymi przez mamy pierwszoklasistów. Najmłodszy uczniowie biorą na koniec udział w baliku noworocznym.

Kolejnym dniem będącym świętem Szkoły jest 1 czerwiec, w którym odbywa się uroczysty apel upamiętniający rocznicę nadania imienia szkole. W trakcie apelu, będącego okazją do podsumowania pracy i rozstrzygnięcia śródrocznych konkursów, następuje ważny moment, a mianowicie odnowiony jest akt uroczystego przekazania Sztandaru Szkoły nowym władzom samorządu ukonstytuowanemu w wyniku majowych wyborów. Pominięty zostaje tylko jeden element przyjęcia Sztandaru przez dyrektora szkoły, uroczystości szkolnej towarzyszą imprezy

sportowe i artystyczne.

Wszystkie wymienione uroczystości: 1 wrzesień, 8 styczeń, 1 czerwiec przeprowadzane są wg stałego scenariusza (każdej z tych uroczystości), zamieszczonych w kronice Patrona.

W przeddzień zakończenia roku szkolnego przez klasy VIII odbywa się kominek pożegnalny, będący uwieńczeniem 8-letniej pracy wokół Patrona. Natomiast do zadań Rady Samorządu Uczniowskiego należy dopilnowanie aby we właściwym czasie prześłać pieniądze na zakup kwiatów i zniczy w związku z dniami 31 lipca i 1 listopada.

W wyniku wieloletniej pracy wokół Patrona w naszej szkole wypracowane zostały stałe formy pracy, do których zaliczyć można różnorodne konkursy: plastyczny, poetycki, wiedzy o Patronie.

Ważną rolę odgrywa korespondencja między zaprzyjaźnionymi klasami, a także wycieczki do szkół noszących imię Kornela Makuszyńskiego.

Elżbieta Adamska

WRONKI 20.05.1991 m

Miła klaso!

Dziękujemy za list. Sprawił nam ogromną radość. My też mamy organizowane wycieczki i spotkania. 4 maja strażacy mieli swoje święto. Z tej okazji mieliśmy z Nimi spotkanie. Dowiedzieliśmy się dużo ciekawostek o ich pracy. W dniach 24 i 25 maja wyjeżdżamy autokarem na wycieczkę do Skwierzyny, Lipian i Szczecina, aby spotkać się z naszymi przyjaciółmi Kornelowcami. Cieszymy się bardzo, że się bliżej poznamy i razem mile spędzimy te chwile.

Miłutko pozdrawiamy
Kl. Ia z Wronek
Pisał: Paweł Ludwiczak

10 maja br. w sali kina odbyła się I SESJA NAUKOWA Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach poświęcona patronowi szkoły Kornelowi Makuszyńskiemu.

Organizacja tego spotkania wynikała z realizacji planu pracy wychowawczej szkoły i miała ścisły związek z przygotowaniami placówki do obchodów 10 rocznicy nadania szkole imienia i wręczenia sztandaru.

Uczestnikami sesji była młodzież najstarszej grupy wiekowej (kl. VI, VII, VIII) oraz nauczyciele.

Spotkanie miało na celu ugruntowanie i poszerzenie przez uczniów wiedzy związanej z postacią patrona i jego twórczością.

Obrady rozpoczęła wicedyrektor mgr Maria Woźniak przedstawiając cel spotkania oraz zagadnienia objęte programem sesji

Emisja krótkometrażowego filmu pt. „Kornel Makuszyński” poprzedziła wystąpienia młodzieży. Film przybliżył uczestnikom spotkania tematy, które były przedmiotem rozważań.

Po obejrzeniu filmu uczniowie, z trudną do ukrycia treścią, odczytali referaty i koreferaty przygotowane pod kierunkiem nauczycieli j. polskiego

Przedstawiamy w dużym skrócie materiały z tej sesji.

Makuszyński jako pisarz dla młodzieży

zapoznaje z twórczością pisarza przeznaczoną dla młodzieżowego czytelnika.

Wyjaśnia okoliczności, które wpłynęły na zainteresowanie się pisarza tym nurtem w celu dostarczenia młodemu odbiorcy wzorów osobowych i prezentacji wartości nieporównywalnych z innymi, jak np. śmiech i radość życia, praca dla innych.

W chronologicznym porządku wymieniono powieści tzw. „dziewczęce” i „chłopięce”, dając przy nich informację dotyczącą treści i bohatera. W drugiej części referatu zostały omówione główne cechy pisarstwa Makuszyńskiego pozyskujące młodego czytelnika. Zwrócono uwagę na sposób zawiązania akcji, przebieg fabuły, zachowanie się bohaterów w ważnych sytuacjach życiowych czy popularność motywów. Praca jest także skromną próbą oceny twórczości Makuszyńskiego, pisarza na swój sposób jedynego i niepowtarzalnego.

Uzupełnieniem wiadomości o pisarzu był pierwszy koreferat pt. „Kornel Makuszyński - pisarz dla dzieci”. Prezentuje on, zgodnie z chronologią ukazywania się utworów, twórczość dla dzieci młodszych 5-8 letnich.

W ogólny sposób omówione zostały utwory najwcześniejsze („Wesoły zwierzynek” 1923 r.) poprzez komizmy (np. „120 przygód Koziołka Matołka”) aż do najpóźniejszych, czyli serii zatytułowanej „Legendsy krakowskie”.

Natomiast koreferat „Szatan z siódmej klasy” jako powieść detyktywistyczna jest rozwinięciem tezy referatu, która zwraca uwagę na wykorzystanie przez pisarza schematu sensacyjno - detyktywistycznego w celu pozyskania uwagi młodego odbiorcy. Praca zapoznaje z cechami powieści detyktywistycznej, sprowadzonej do problemu zagadki. Istotą powieści kryminalnej, jaką niewątpliwie jest „Szatan z siódmej klasy”, jest dążenie do rozwiązania tej zagadki przez domorosłego detyktywa - Adasia Cisowskiego, chłopca obdarzonego inteligencją i zdolnością logicznego łączenia faktów.

W końcowej części koreferatu poruszona została sprawa kontynuowania wątku znatana w powieści: „Drugie wakacje Szatana”, której nieukończony rękopis znajduje się w zakopiańskim muzeum.

(Referat i koreferat przygotowały uczennice klasy ósmej: J. Bieniek, L. Ciesielczyk, J. Duda pod kierunkiem nauczycielki j. polskiego p. Elżbiety Adamskiej)

Pisarz humorysta

Dorota Krenz i Kasia Błotna z kl. VIIb ukazały jak Kornel Makuszyński w swych utworach przedstawił wszystkie barwy humoru.

W świecie, który stwożył panuje przede wszystkim humor pogodny, optymistyczny; tylko niekiedy można odnaleźć w nim melancholię. Ten typ „humoru z łezką” zrosł się w świadomości czytelników właśnie z twórczością Makuszyńskiego.

Makuszyński - humorysta ze swobodą i talentem poruszał się po rozległych terenach komizmu, dowcipu słownego i sytuacyjnego, kreował postaci śmieszne, groteskowe, karykaturalne. Stosował w powieściach wypowiedzi anegdotyczne, sentencjonalne, przysłowiowe, porzekadłowe. Poddając tradycyjnemu obróbkę przysłów pewnej artystycznej obróbce ujawnił sporą pomysłowość i dowcip. Czynił to z pozycji obserwatora, ale nade wszystko - z pozycji humorysty.

Największą sztuką Makuszyńskiego było: wzruszać i rozbawiać do łez.

Jego dewiza to: „i choćbyś miał w duszy tysiąc zgryzot, a w sercu morze łez, znajdź jednak na jego dnie uśmiech” (cytat z „Bezgrzesznych lat”).

(referaty przygotowane pod kierunkiem p. Kazimierzy i Andrzeja Nowaków)

Dziewczęce postacie

Jacek Dolczewski, uczeń klasy VI, SP-2 był najmłodszym uczestnikiem sesji poświęconej patronowi. Wystąpił z referatem „Dziewczęce postacie książek Kornela Makuszyńskiego”. Sposób w jaki Jacek rozwinął temat, spotkał się z uznaniem kolegów i koleżanek uczestniczących w sesji. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano jego własnych spostrzeżeń i refleksji dotyczących Ewy i Ireny - bohatererek lektur, po które młodzież chętnie sięga. Dokonana przez Jacka charakterystyka dziewcząt jest wynikiem wnikliwej obserwacji tych postaci a uwagi krytyczne o nich dowodzą dużej dojrzałości czytelniczej. Jeśli ktoś przeczytał te książki tylko z obowiązku, zachęcony referatem, sięgnie po nie raz jeszcze a czytając nie będzie się śmiał, lecz głębiej przeżyje i zrozumie treści zawarte w lekturze.

Poszerzeniem spostrzeżeń zawartych w referacie jest koreferat Karoliny Pospieszynskiej, uczennicy tej samej klasy.

Wnioski, do których doszła Karolina obserwując małą Basię, są potwierdzeniem tych, do których doszedł autor referatu zajmujący się postaciami Ewy i Ireny.

Obie prace tworzą jedną całość i mogą stanowić źródło informacji dla bardziej dociekliwych czytelników książek Kornela Makuszyńskiego.

(referaty przygotowane zostały pod kierunkiem p. Marioli Choły)

Bohater chłopięcy w utworach K. M.

Referat Ali Tomczak - ucz. kl. VIIc, przygotowany pod kierunkiem nauczyciela p. Tadeusza Ignasia, wzbogacony wieloma przykładami z literatury ukazywał cechy bohaterów chłopięcych.

Górującą cechą, w jaką zostały wyposażone wzorcowe postacie chłopięce jest dobroć, szlachetność serca. Jej przyporządkowane są w pierwszym rzędzie: miłość ludzi i świata przyrody oraz młodzieńcza radość życia. Istotną cechą chłopięcych bohaterów jest przyjaźń.

Z kwestią przyjaźni łączy się ściśle sprawa poświęcenia na rzecz innych, współzucia okazywanego biednym i pokrzywdzonym przez los. Młodzi bohaterowie wielokrotnie zapobiegali nieszczęściu, ratowali ludzi z opresji.

Konsekwentne dążenie do celu i żądza przygód to dalsze cechy wzorcowych bohaterów chłopięcych.

Z młodością wiąże się również pierwsza miłość, której także podlegają bohaterowie Makuszyńskiego.

Młodych bohaterów znamionują: spryt, odwaga, przedsiębiorczość. Zawsze osiągają zamierzony cel, w momencie finalnych wydarzeń fabularnych otrzymują nagrodę za prezentowaną cnotę dobroci.

W koreferacie, Ewa Pawlak - uczennica tej samej klasy, ukazała bohaterów z „czarnymi charakterami”. Przedstawiła je na podstawie Jacka i Placka z książki „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. Ukazała takie cechy jak: żarłoczność, egoizm, złośliwość.

W dalszej części przedstawiła warunki, w jakich chłopcy pracowali nad sobą i wyrosli na porządnymi ludźmi.

Program uroczystości jubileuszowych

Czwartek 1991-06-06

1. Zakwaterowanie przyjezdnych gości do Wronk w miejscowym hotelu ul. Leśna (przy stadionie).
2. Godz. 19.30. Próba pocztów sztandarowych na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 ul. Poznańska 46.
3. Kolacja.

Piątek 1991-06-07

1. Godz. 8.30. Śniadanie.
2. Godz. 10.00. Uroczystość we Wronkach wg scenariusza na terenie szkoły.
3. Godz. 14.00. Obiad.
4. Godz. 15.00. Festyn młodzieży w Amfiteatrze Olszyny.
5. Godz. 19.00. Kolacja.
6. Godz. 20.00. Kominek.

Sobota 1991-06-08

1. Godz. 7.00 Śniadanie.

2. Godz. 7.30. Przejazd do Lipian autokarami.
3. Godz. 11.00. Uroczystość w Lipianach wg scenariusza.
4. Godz. 13.30. Obiad w Lipianach.
5. Godz. 14.30. Zwiedzanie Biblioteki Miejskiej.
6. Godz. 15.30. Spotkanie przy kawie i herbacie (zwiedzanie szkoły).
7. Godz. 17.00. Przejazd do Skwierzyny.
8. Godz. 18.00. Spotkanie z gronem pedagogicznym i RSU w Skwierzynie; Kolacja.
9. Godz. 2.00. Wyjazd do Wronk.
10. Nocleg we Wronkach.

Niedziela 1991-06-09

1. Godz. 8.00. Śniadanie we Wronkach.
2. Godz. 9.00. Przejazd autokarem do Poznania, spotkanie dla chętnych delegacji w Szkole Podstawowej nr 80 im. K. Makuszyńskiego w Poznaniu. Odjazd delegacji z Poznania. (Zwiedzanie Poznania).



Cmachowo. Wieś sołecka położona 6 km na zachód od Wroniek, nad strugą Ostrorożanka, przy drodze do Sierakowa.

Nazwa wsi ma wywodzić się (jak podają mater. źródłowe) od „ćmok, ćmuk” = zasępiony, ponury. Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z r. 1358. W połowie XIX w. odkopano tutaj duże cmentarzysko z kamiennymi grobami i popielnicami. Z cmentarnych kamieni zbudowano drogę, niszcząc w ten sposób archeologiczne znalezisko. Stąd pochodzi naszyjnik w kształcie korony z I-fazy epoki brązu, jeden z trzech podobnych znalezionych na terenie Wielkopolski. Przed wojną Cmachowo było własnością rodziny Baków.

Dzisiaj jest najludniejszą wsią gminy Wronki, liczy 525 mieszkańców, a na jej terenie znajduje się 61 indywidualnych gospodarstw rolnych o łącznej powierzchni gruntów ornych 462 ha.

Sołecka wieś Cmachowo to właściwie trzy osady: Cmachowo-wieś, Cmachówko, Cmachowo-Huby.

Ta największa wieś naszej gminy, kiedyś siedziba Urzędu Gminy Wronki, jest głównym ośrodkiem usług rolniczych, tutaj zresztą mieści się Zarząd SUR, usługowa suszarnia zielonek z mieszalnią pasz (uruchomiona w 1977 r, jako pierwsza w Polsce o wydajności 1,5 t suszu na godzinę), mechaniczne warsztaty naprawcze i samochodowe stacja diagnostyczna dla gminy Wronki i gmin ościennych.

Prowadzony jest skup żywności „G.S.” ostatnio uruchomiona została ubojnia „Warta”, działająca na zasadzie spółki akcyjnej. W sferze handlowej funkcjonuje tutaj filia GS — Wronki, są dwa sklepy spożywczo-przemysłowe, tekstylne i „żelazny”. Bank Spółdzielczy uruchomił swoją filię.

Nie jest to bogate zaplecze handlowe, zaspakaja jedynie najbardziej podstawowe potrzeby. Problemem zaś nie brakuje.

Widzę je młode władze wsi: przewodniczący Rady Sołeckiej — Mieczysław Białuski (radny) i sołtys — Janusz Szulc.

Do ważniejszych zaliczają:
— wykonanie drogi do Cmachówka
— doprowadzenie drogi od suszarni do Biezdrowa
— oświetlenie Cmachówka
— usunięcie dzikiego wysypiska śmieci po środku wioski (blisko strugi)
— telefonizację wsi — rozbudowa linii
— kanalizację

Zadania są ogromne, fundusze potrzebne, na ich zrealizowanie jeszcze większe, i jak zwykle tych zawsze brakuje. Fundusze Rady Sołeckiej pochodzą głównie z odpisu podatku gruntowego w wysokości 40 %.

Jakimi przedsięwzięciami gospodarczymi wzbogacić kasę Rady, aby nie siedzieć w kieszeni Burmistrza?

Wojewoda wysunął propozycję konsultacji społecznych w sprawie ewentualnego podziału na osobną samorządową władzę miasta i gminy.

Może Cmachowo miałoby szansę być finansowo niezależną wioską, ale (nie każda wioska jest tak zasobna) czy wspólnie są w stanie utrzymać się same, bez miasta?

Innym zagadnieniem jest kultura. trudno zauważyć jest rozkwit w mieście, jeszcze trudniej na wsi.

Stara świetlica w wiosce wymaga remontu wraz z doprowadzeniem instalacji wodno-kanalizacyjnych.

Jedyny kiosk „Ruch” od dawna jest nieczynny. Prasa dociera tylko przez pocztę dla abonentów. Pozostają jedynie od czasu do czasu organizowane dyskoteki, rzadko mające coś z kulturą wspólnego.

Chociaż inną nadzieję ma ks. Pawlicki — wikariusz parafii Biezdrowo, który 3 maja wyświęcił nowo wybudowaną świetlicę na cmachowskich Hubach. Życzył On jej budowniczym i użytkownikom, aby pod tym dachem tętniło życie.

„Świetlica — efekt sześćdziesięciu lat budowy, inspirowanej czynem społecznym jest ukoronowaniem mojej społecznej we wsi działalności” — mówi p. EDWARD ŁAWNICZAK — gospodarz uroczystości.

Wcześniej mieszkańcy tej części Cmachowa wybudowali sklep spożywczy, doprowadzili wodę do swoich gospodarstw, wybudowali drogę i linię elektryczną.

Teraz marzą o kanalizacji i wiejskiej oczyszczalni ścieków.

Różnie dzisiaj ocenia się czyny społeczne, lecz gdyby nie one i nieposkromieni optymiści polska wieś wyglądałaby jak na średniowiecznym obrazku.

Paweł Bugaj



Rodzina Ławniczaków. Pani Pelagia (najstarsza mieszkanka gminy Wronki) z synem Edwardem i jego rodziną.

Nowa świetlica rozpoczęła swoją działalność od uroczystej mszy św.

Olimpia we Wróblewie



1 maja odbył się we Wróblewie drugi festyn parafialny. Inicjatorem tych dorocznych imprez jest ksiądz Paweł Pawlicki z Biezdrowa, oferuje on masowy wypoczynek — sport i zabawę najlepiej na świeżym powietrzu. Pragnie w ten sposób oderwać ludzi od niewolnictwa telewizji i modnego video.

Sam często sutanne zmienia na dres, w tym dniu również biegał po boisku w roli sędziego liniowego.

Sędziując mecz Czarnych Wróblewo z oldbojami „Olimpii” Poznań. Mecz który mógł się podobać licznie zebranej widowni wygrali „Czarni” 3:1.

Sędziował go sędzia klasy międzynarodowej Marian Kustoń. Drużyna „Wróblewo — Czarni” z Wróblewa (tak teraz nazywa się zespół) już na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek zapewniła sobie awans do klasy „A”, w rozgrywkach OZPN — Poznań. P.B.

2. okazji spotkanie Czarni Wróblewo z Olimpia Poznań
porozumienie dla Czaplińskiego
Wronieckich SPRAW
Ławniczak

„Błękitni bez porażki”

We Wronkach 3 maja powtórnie gościła „Olimpia” Poznań tym razem u „Błękitnych”. Niestety pogoda zawiodła prawie przy pustych trybunach oldboje „Błękitnych” przegrali mecz 0:3.

Cieszy fakt, że w rundzie wiosennej pierwsza drużyna „Błękitnych” gra nieporównywalnie lepiej niż w rundzie jesiennej. Zamiast oczekiwanego przez pesymistów spadku drużyny do B klasy ta ma jeszcze teoretyczne szanse na awans do klasy okręgowej. Tzw. „cud” zawdzięcza drużyna swej dobrej grze. W tej rundzie nie przegrała dotychczas ani jednego meczu. P.B.

„Szare Szeregi” stawiają żagle

Drużyna wodniaków przy Szczepie ZHP nr 2 oficjalnie istnieje od dwóch lat. Jej drużynowym jest dh, hm. Władysław Andrzejewski.

Pokonuje on wiele przeciwności, aby zainteresować harcerzy swoim hobby. Wyjeżdżają wspólnie na pływalnię do Chodzieży lub Piły, aby doskonalić pływalnię.

Od 2 lat uczestniczą w harcerskiej akcji letniej pod żaglami na Wale Pomorskim. 18 maja rozpoczęli swój pierwszy trening na sprzęcie zgromadzonym w Samoleżu (wypożyczonym z Hufca Trzcianka).

Niedługo ujrzymy drużynę w nowych granatowych mundurach uszytych w naszej Spółdzielni „Postęp”. Serdecznie dziękujemy Prezesowi Jackowi Pomianowskiemu i Pracownikom za udzieloną pomoc.

Harcerzom i ich Drużynowemu życzymy przyjaznych wiatrów.

K.T.

Dobra forma wicemistrza Polski

Dnia 18 maja br, odbyły się kolejne eliminacje Międzynarodowych Wyścigów Samochodowych Mistrzostw Polski na torze samochodowym „Poznań” w Poznaniu.

Przypominam, że mamy tam wronieckiego zawodnika LESZKA GRYNHOF-FA, który systematycznie odnosi coraz większe sukcesy w klasie CH—1 (pojemność do 850 ccm, Fiat 126p z przeróbkami bez ograniczeń).

I tym razem nie zawiódł zajmując II miejsce w swojej klasie. Sukces tym większy, że mimo usterek wyprzedził swoich kolegów klubowych jadących na podobnych samochodach o wiele lepiej przygotowanych technicznie i szybszych.

Tym razem zwyciężyła wspaniała technika jazdy i wysokie umiejętności. Serdecznie gratulujemy i życzymy wymarzonego I miejsca.

(L.T.)

Kręglarstwo

W maju na torach kręgielni w Płucku rozegrany został Ogólnopolski Turniej o Puchar Ziemi Kaszubskiej. Zawodnicy Rz. K.K. „9” — Wronki wywalczyli czołowe lokaty.

W kategorii młodzików I miejsce zdobył FILIP BRZOSKA, pokonując rekordzistę Polski w tej kategorii. Miejsce IV zajął PIOTR GRZELAK.

W kategorii młodzików IV była Mariola RYBARCZYK.

Z kolei MACIEJ KŁASKAŁA, startujący w kategorii juniorów mł. zajął VI miejsce.

P. Roszak

Nie matura, lecz chęć szczerą...

...zrobi z ciebie oficera — głosiła powojenna propaganda, starając się wyłączyć z ważnych dziedzin życia ludzi mających przedwojenne wykształcenie. Matura ongiś była cenzurem, gwarantowała poziom umysłowy jej posiadacza. Człowiek z maturą to ktoś kompetentny i godzien zaufania.

Dzisiaj ranga matury już nie taka i wiele jest głosów, że należy ją znieść.

Jest początek czerwca, tegoroczne matury niedawno się skończyły. We Wronkach w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym do egzaminu dojrzałości przystąpiła młodzież z trzech klas, ogółem 64 osób. Pisemnego egzaminu z języka polskiego nie zdało 15 osób, a z matematyki 9 osób.

Część wronieckiej młodzieży pisała maturę w szkołach w Szamotułach, a tym samym wzięła udział w eksperymencie, który być może przeobrazi kształt matury w całym kraju.

Otóż tradycyjnie tematy z języka polskiego i matematyki były zróżnicowane, zależnie od typu szkół. I tak na przykład absolwenci liceów o profilu humanistycznym mieli otrzymywać tematy z języka polskiego najtrudniejsze, z tych o profilu podstawowym — łatwiejsze, a w np. liceach zawodowych — jasne bardziej łatwe. Program nauczania natomiast jest jeden, a uprawnienia określane oceną z przedmiotu na maturze — takie same. Co to znaczy? A to, że gdy przeliczane na wyższych uczelniach oceny ze świadectw maturalnych na punkty, to piątka z polskiego z naszego technikum i z renomowanego poznańskiego liceum liczona była tak samo.

Aby tę nielogiczność i zbędną komplikację usunąć, kuratorzy z trzech województw: poznańskiego, warszawskiego i wrocławskiego zawarli porozumienie, w myśl którego tematy z języka polskiego w tych województwach miały być takie same.

Daje to możliwość porównania poziomu pracy szkół średnich w tych województwach.

Poznaniacy okazali się również najbardziej konsekwentni. Wszyscy maturzyści piszą prace od godz. 8.00 mieli te same tematy, niezależnie od typu szkoły. Podobnie było w szkołach dla pracujących.

W wymienionych województwach do trzech tematów, jakie co roku oferowano abiturientom, dodano temat czwarty, wymagający samodzielnej interpretacji nie znanych piszącym tekstów literackich. Intencją tego jest skłonienie polonistów do położenia nacisku nie na faszerowanie uczniów wiadomościami, ale na wyrobienie w nich umiejętności czytania i pełnego rozumienia literatury.

Tak więc eksperyment, w którym brała udział wroniecka młodzież dojeżdżająca do Szamotuł, ma posłużyć dwóm celom. Jeden z nich to określenie poziomu wiedzy i kultury literackiej maturzystów z różnych typów szkół. Drugi to wypracowanie takiej koncepcji egzaminu dojrzałości, który w sensowny sposób stymulowałby, ukierunkowywał pracę szkół.

Zebraaniem wniosków i wypracowaniem takich koncepcji zajmuje się specjalna kom. isja, złożona z polonistów, powołana przez dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Poznaniu. Pierwsze wstępne wnioski przedstawi ona polonistom 8 czerwca, na zebraniu w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

Jak na razie, na tematy maturalne w Poznaniu narzekali głównie nauczyciele, nie abiturienti. Pewnie jednak na młodzież można liczyć.

Klemens Stróżyński

W dniu 1 maja 1991r. w sali gimnastycznej przy ZSZ we Wronkach odbyła się II edycja gier i zabaw ruchowych na wzór telewizyjnego „Konkursu 5 milionów”.

W zawodach udział wzięły: Szkoła Podstawowa w Obrzycku, Szkoła Podstawowa nr 2 w Szamotułach oraz organizator tegorocznej imprezy, Szkoła Podstawowa Nr 3 we Wronkach.

W zabawach uczestniczyły reprezentacje dziewcząt i chłopców z klas od IV do VIII.

Wyścig w kaloszach, rywalizacja par spętanych, strzały do bramki z kartonem na głowie, piłka nożna dziewcząt, piłka koszykowa chłopców i inne tory przeszkód dostarczyły licznie zebrany kibicom nie tylko emocji ale i śmiechu.

W ogólnej punktacji zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 przed drużyną z Obrzycka i Szamotuł.

Dzięki włączeniu się do akcji licznych sponsorów organizatorzy mogli ufundować puchar i cenne nagrody dla szkół.

Dyrekcja i nauczyciele kultury fi-

zycznej dziękują dyrekcji ZSZ we Wronkach za udostępnienie sali gimnastycznej oraz sponsorom: FMiU „Spomasz”, PPM - Pomet-2, Krzysztofowi Kremerowi, TPD i Komitetowi Rodzicielskiemu przy SP Nr 3 oraz nauczycielom tej szkoły, którzy przekazali zebrane fundusze na zakup nagród. Cieszy nas fakt, że znalazły się osoby, dla których uśmiech dziecka i dewiza „wszystkie dzieci są nasze” nie jest pustosłowem.

Anna Biedziak

Kilka słów wyjaśnienia, skąd wzięta się inicjatywa organizowania tej pięknej corocznej imprezy.

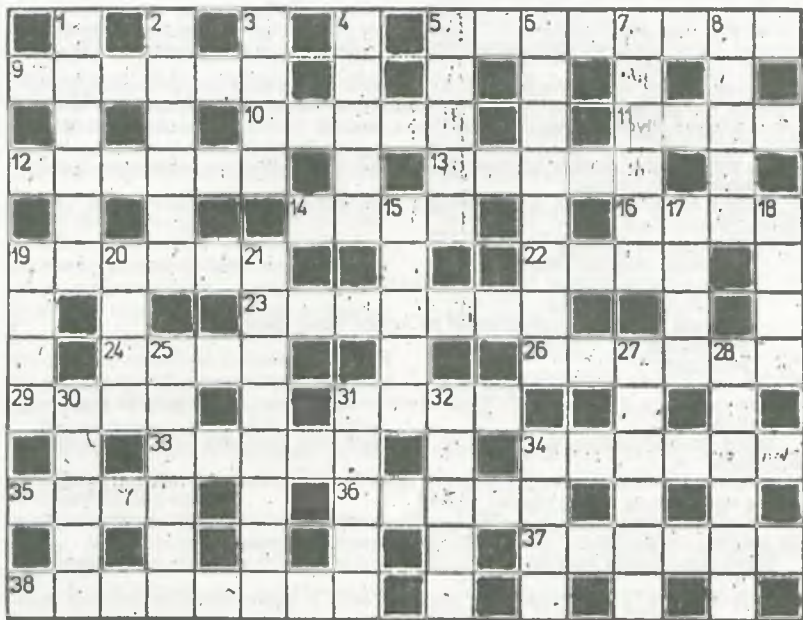
Była to (trudno powiedzieć w jakich okolicznościach) zmowa trzech nauczycieli wf szół podstawowych: Leszka Biedziaka z Obrzycka, Ani Biedziak z Wronek (małżeństwo) i Romana Ławniczaka z Szamotuł, Trójka koleżeńska z AWF w Gorzowie.

Dobry pomysł i piękna współpraca. Oprócz Anny Biedziak zwycięską reprezentację wronieckiej trójki prowadzili nauczyciele wf: Lidia Kramer i Piotr Ławniczak.

Z przymrużeniem oka

NAGRODE:

Komplet garnków wartości 150.000 zł funduje właściciel sklepu „Ikar”
PIOTR KASZNY



POZIOMO

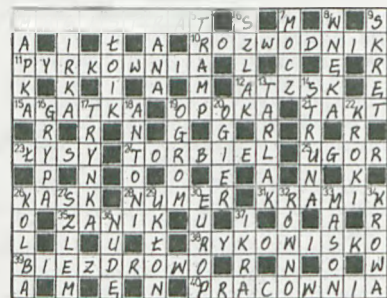
5. Tak przytupujesz, że roli czeka się.
9. „Walek” niegdyś w „Błękitnych” w robinsonadzie.
10. 6,5 x 12 x 25.
11. Eks - opłata drogowa i też jeździłeś po dziurach.
12. Marzenie łysogo (znowu).
13. O starym romolu albo z blaszkami.
14. Z rodziny braków.
16. Najpierw rufa, potem dziób (z Biblii).
19. Srocza umie to warzyć.
22. Palindrom od Pugaczowej.
23. Damski wyżej męskiego przy Poznańskiej.
24. Mieszkaniec krainy od której półwysep zwany.
26. Gameta + gameta.
29. Do dzielenia (mażeńskie).
31. Muzyka z Afryki.
33. Wodowana po zimie przez wędkarzy.
34. Pragnienie zgasi młody i stary, to gwarantuje tobie
35. W kolanach.
36. Dziecię byka.

37. Połknął go „Spomasz”.
38. Zwartý.

PIONOWO

1. Elektroda dodatnia (charakteru).
2. Bogini z natryskiem, a u jego szczytu bim-bam.
3. Nosidło w „Borowiance”.
4. Z rodziny naczelnych, pierwszy od miejscowych spraw.
5. Szczurów lub bezdomnych psów.
6. Ubrany na białą, serwuje na zimno.
7. Instrumentalny osioł.
8. W rzeźni albo na falach.
15. Japońska kaleczy się na naszych drogach.
17. Krewniak pika.
18. Niechęć do potęgi.
19. Białý ...
20. Tak kiedyś nazywano brąz.
21. Z fał morskich zrodzona.
25. Cechuje stałego mieszkańca Baru „WARTA”.
27. Zgrabna o wyrazistych oczach - u nas nie mieszka.
28. Egzotyczny (Zegnaj Pamelu).
30. 21
31. Kajak wypłynął i jest kimś.
32. Może być angielskie.
33. Boją się ich gwoździe.

Rozwiązanie krzyżówki „Wronka”-3
Męskie spodnie szyte na miarę - stanowiły nagrodę ufundowaną przez Pracownię Krawiecką Tadeusza Ratajczaka.
Nagrodę wylosował MACIEJ CZOSNOWSKI



Rozwiązanie krzyżówki (wycięte z gazety), prosimy kierować pod adresem redakcji lub do sklepu „Irewoj” - Rynek 14, do dnia 22 czerwca br.

autor krzyżówki: Wojtek Kudliński

Usługi samochodowe
WULKANIZACJA WYWAŻANIE KÓŁ
Na wysokiej jakości sprzęcie
p o l e c a
MAREK GRZEGORZEWSKI
Wronki ul. Nowowiejska 33a
tel. 540-045

Zakład czynny: codziennie od 6.30 do 16.00
szybka obsługa konkurencyjna cena

Dni.., Książki i Prasy

Miłym akcentem w czasie obchodów skromnych „dni” był podarunek Pań z księgarni przekazany małym pierwszacom, które próbowały poznać wędrowkę książki. Podarunkiem tym była oczywiście książka dla każdego z nich. Wiele klas, szczególnie z terenu gminy, odwiedziło w ostatnich dniach naszą Bibliotekę Miejską.

Gdy książki coraz droższe, częściej kierować będziemy nasze kroki do bibliotek. Panie jednak martwią się, ile ich wróci z powrotem.

K.T

SKLEP MEBLOWY

Wronki, ul. Sierakowska 35

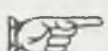
oferuje w ciągłej sprzedaży:

- meble kuchenne
 - wypoczynkowe
 - meblościanki
- Również na raty

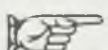
Tutaj!



Kupisz meble pojedyncze



i w kompletach



Masz specjalne życzenie

— przyjmą Twoje zamówienie

Zakupione meble dostarczą do domu.

Sklep czynny:

codziennie od 9.30 — 17.00

w soboty od 9.30 — 14.00

Tel. 541-172



Rys. ALEKSANDRA JANKOWSKA Sz. P. Nr 2 — Skwierzyna

Krzyżówka z hasłem

(Przygotowana przez kolegów ze Szkoły Podstawowej nr 5 z Elbląga)

1. Szedł do Pacanowa.
2. Przyjaciółka Adasia z powieści „Szatan z siódmej klasy”.
3. Wspólniczka „awantury”.
4. Szalona bohaterka powieści K. Makuszyńskiego.
5. Nie lubili jej bracia bliźniacy Jacek i Placek.
6. Miasteczko w którym kozy kują.
7. Miejscowość rodzinna bliźniąt.
8. Jeden ze zbójów z powieści „O dwóch takich co ukradli księżyc”.
9. Do czego chłopcy schowali księżyc?
10. Miejsce urodzin Kornela Makuszyńskiego.
11. Odpowiada w lesie.
12. Głowa po deszczu.
13. Ma ją każdy towar.
14. Stolica Tatr.

Nagroda !

Dzieci (do lat 15), które nadesłały rozwiązanie krzyżówki wezmą udział w losowaniu nagrody kpl. raket do badmintona.

Nagrodę funduje Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Rozwiązania należy przysyłać pod adresem Redakcji do dn. 20 czerwca br.

Gdzie ta wiosna?



Roman Larisz — kl. V Gogolin

On....

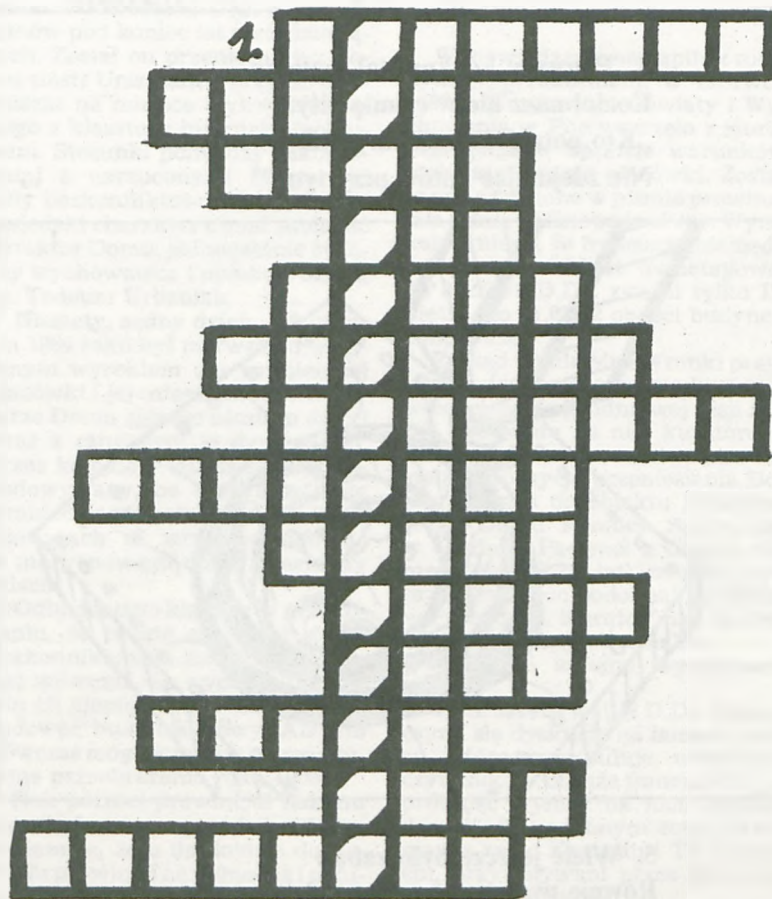
Usiadł przy stole
wziął pióro do ręki
umoczył go w kałamarzu
i zaczął pisać.
Spoglądając przez okno
opisał jaki piękny
i bajeczny może być ś w i a t.

Ola Piotrkowska kl. I.

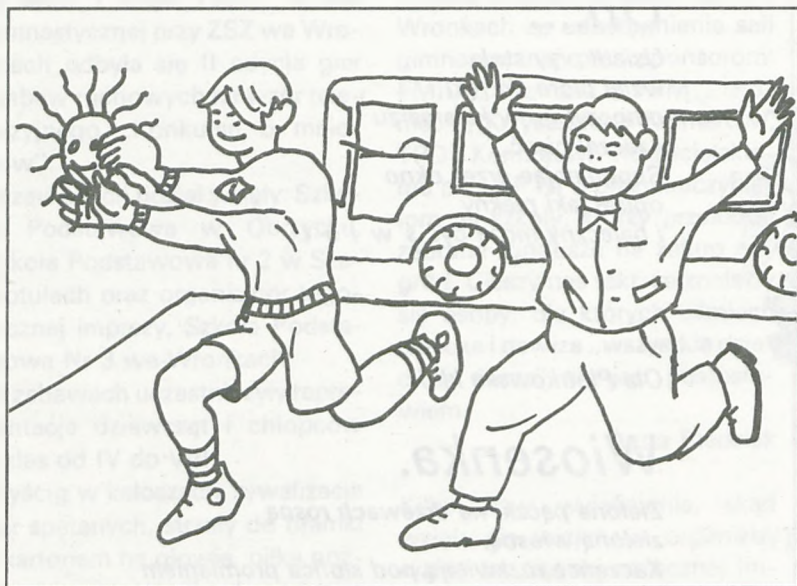
Wiosenka.

Zielone pączki na drzewach rosną
zieloną wiosną,
Kaczeńce rozkwitają pod słońca promieniem
nad wąskim niebieskim strumieniem.
Z dalekich krajów jaskółki przylatują
i w Polsce gniazda sobie budują.
Rozkwitł już zawilec biały
wyrósł też i krokus mały.
Wyszły małe dzieci na polanki
i zobaczyły małe sasanki.
Jasne obłoczki po niebie płyną
a małe słowiczki pięknie śpiewają.
I ptaszki i ważki i piękne motyle
witają kolorową wiosnę mile.
Na wierzbach rosną baze małe
puszyste i żółto białe.
Zielona pani Wiosna — piękna i radosna.
WIOSNA ! WIOSNA ! WIOSNA !

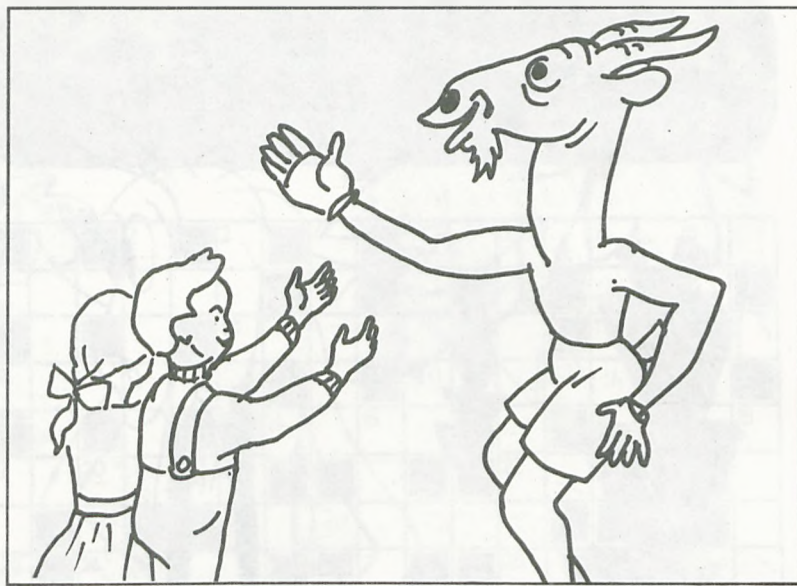
Szkoła Podstawowa nr 109
im. Kornela Makuszyńskiego
Kraków.



Dalsze przygody Koziołka Matołka (VI)



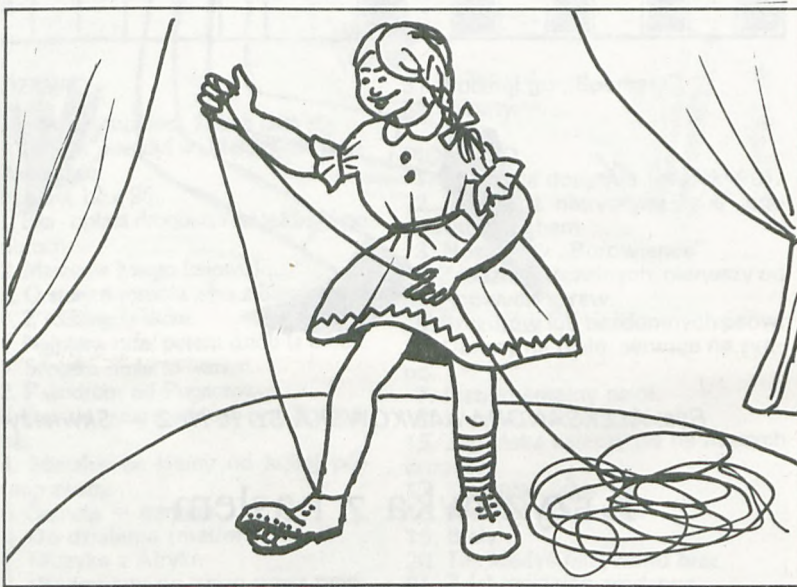
1. Dzisiaj w mieście gwar i raban,
Jakby jaśniej słońce świeci,
Bo do Wronek przyjechały
Kornelowskie miłe dzieci.



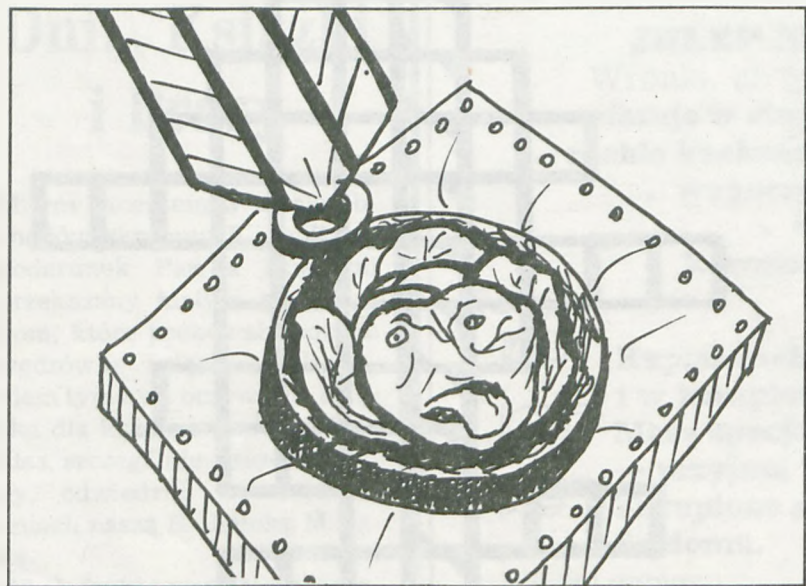
2. Już Matołek gości zbiera
I prowadzi ich za Wartę.
Tam w kręgielni zaraz będą
Gry, zabawy śmiechu warte.



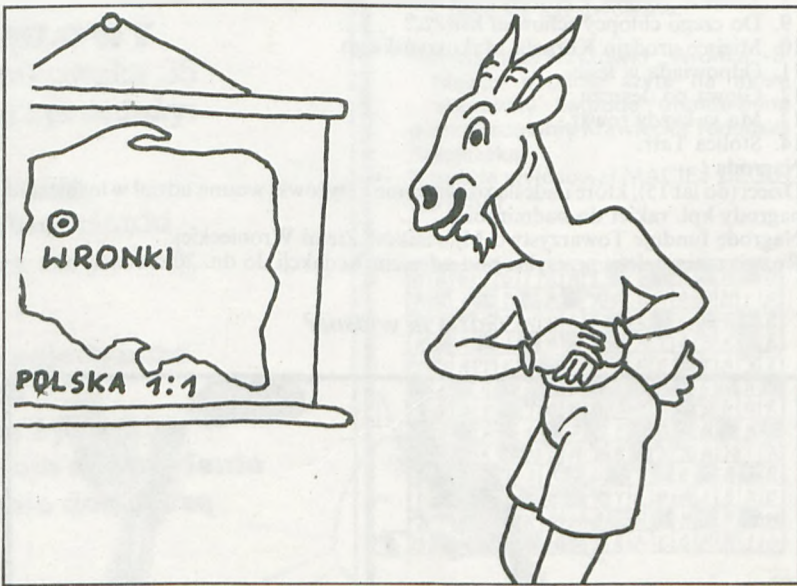
3. Pierwszy konkurs tak ogłasza
Kozioł nasz nie w ciemię bity:
„Kto potrafi zdjąć skarpetki,
Nie zdejmując butów przy tym?”



4. Wnet na scenę wyskoczyła
Pewna bardzo sprytna Ziuta,
Łaps za nitkę — no i spruła
Swe skarpetki stojąc w butach.



5. Wiele jeszcze było zabaw
Równie pysznych i morowych,
A zwycięzcy otrzymali
Order Kapuścianej Głowy.



6. Gdy skończyły się już harce,
Myśli Kozioł — trudna rada:
Czy mam z dziećmi jechać w Polskę,
Czy tu zostać mi wypada?